

Nr. 232

Cena numeru

14 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Miesięcznie 2,50 zł.  
Drozwie do domów 10 gr.  
Z przes. poczt.  
Miesięcznie 3,50 zł.  
Pozn Łodzią egz. 16 groszy.  
Konto P.K.O. 60594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

XXVII r.  
istnienia

Redakcja : Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28

Kodaktor przyjmuje od 5-6 pp  
Artykułów i listów anonimowych  
nie pomieszcza się.

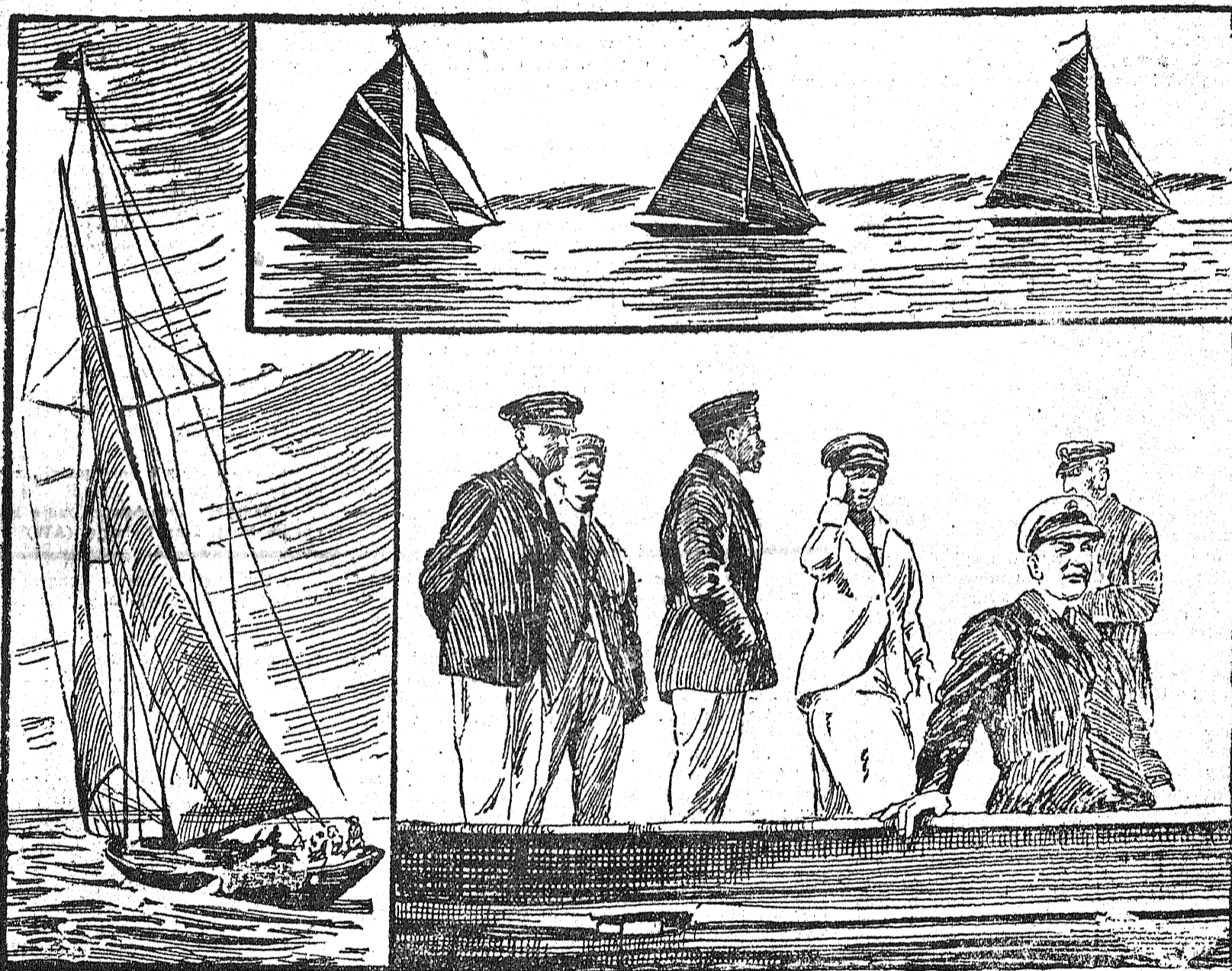
Łódź.

# ROZWIÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela, dnia 24 sierpnia 1924 r.

## Król angielski na regatach w Cowes.



Temi dniami odbyły się w Cowes wielkie regaty jachtów żaglowych. Król Jerzy V, asystował przy tych regatach, w których wziął udział jego jacht „Britannia”. Jacht ten w ubiegłym tygodniu zwyciężył w regatach w Bournemouth swych dwóch

konkurentów, a mianowicie jachty żaglowe „Shamrock” i „White-Heather”, które w czasie regat zderzyły się z sobą. Ilustracja nasza przedstawia jacht króla Jerzego w pełnym biegu, a dalej 3 ścigające się jachty: 1) „White-Heather”; 2) „Sha-

mrock” i 3) „Britannia”. Trzeci rysunek przedstawia króla Jerzego V. oraz jego gości na pokładzie „Britannia”.

## Sukcesy sowieckiej dyplomacji.

Rok 1924, zwłaszcza w drugiej swojej połowie przyniósł Rosji sowieckiej w polityce zagranicznej cały szereg nieprzeciętnych korzyści. Równocześnie prowadzone rokowania o uznanie de jure lub o traktaty polityczno-gospodarcze (w Londynie przez Rakowskiego i Joffego, w Pekinie przez Karachana) zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem.

Pierwszym z nich co do czasu był układ z chińskim rządem. W dniu 6 lipca br. podpisano w Pekinie układ, na podstawie którego placówki dyplomatyczne obydwu państw zostają zmienione na stałe poselstwa. Oznacza to oficjalne uznanie Rosji sowieckiej przez Chiny i wejście obydwu państw na drogę normalnych stosunków dyplomatycznych. Wprawdzie w tym jednym punkcie wyczerpuje się układ rosyjsko - chiński z lipca br. Rosji jednak o więcej szwajtkę nie chodziło. Zyskała bowiem to, co jej było potrzebne dla zaszczepienia i zbliżenia do sie-

bie Japonii i tem się zadowolili.

W ubiegłym również miesiącu ten sam Karachan doszedł w Pekinie do porozumienia z przedstawicielem Japonii, Jeschizawą. Podpisano układ polityczno - handlowy, który w I. części obok uznania Rosji sowieckiej przez Japonię zawiera szereg ważnych postanowień. I tak zobowiązuje on Japonię do zupełnego opuszczenia północnego Sachalinu, w zamian za to rząd mikada otrzymał koncesje gospodarczą w tej części Sachalinu i we wschodniej Syberji; dotychczasowe długi obydwu państw umorzono, rekompensując je przyznaniem sobie nawzajem praw największego uprzywilejowania. Kilka ważnych spraw, jak: daty ustąpienia ze Sachalinu, — żegluga rzecznej i morskiej, — zwrotu mienia prywatnego lub publicznego, zabranego nieprawnie, — szczegółowego określenia koncesyj gospodarczych i afery Mikolaiewskiej, odłożono do następnych konferencji.

Pośpiech, z jakim Japonja kończyła układy po kińskie i podpisanie ich mimo niezalatwienia spraw ważnych, zwróciły powszechną uwagę. Tłumaczą je raz obawą przed konkurencją Chin, powtóre zaognieniem się stosunków japońsko - amerykańskich. Bill emigracyjny Stanów Zjednoczonych (jakkolwiek odwołany) uświadomił Japonji na nowo konieczność porozumienia się z Rosją i Chinami celem obrony przed współzawodniczą morską, Ameryką Rosją sowiecką, która nie tał swej nienawiści do Stanów Zjednoczonych, jedynego mocarstwa odrzucającego myśl uznania jej rządu, wykorzystala nadarzającą okazję i — układ został zawarty.

Aż wreszcie w dniu 8 sierpnia br. podpisał Mac Donald w Londynie znany już z depasz polityczno-handlowy układ z misją bolszewicką. Jest on — jak go dosadnie scharakteryzowały „Iwiesija” — formułą algebraiczną, pod którą trzeba będzie dopiero w przyszłości podstawić wartości cyfrowe, co jego znaczenie poważnie osłabia. Nie wiadomo dalej, czy angielski parlament zechce go w tej formie ratyfikować. Mimo to jednak Rosja sowiecka zadowolona z niego

zakończony Układ zawarty przez S.S.S.R. z „największym w zeszłym świecie mocarstwem kapitalistycznym” — jak Anglię określa komunikat triumfalny „Rosy” — jest istotnie zdarzeniem pierwszorzędnym w historii państwa bolszewickiego.

A więc — przypomnijmy jeszcze — Włochy, Anglię, Japonię, Chiny, państwa skandynawskie we wszystkie już oficjalnie w stosunki z Moskwą. Francja Herriota zrobi to w niedługim czasie. Wobec tego go dzi się zapytać: dokąd zamierzamy, i: jak się stosunki z Rosją ułożą?

Boć przecież nikt nie zechce twierdzić, by normalnym był stan obecny, kiedy Rosja bolszewicka już samą swoją organizacją (nie mówiąc o agitacji) prowokuje Europę, a jej przysłowiowe już kręactwo i niemoralność uznana przez nią za rację stanu najmniejszej nie dają rękami nie już przyjaźni, ale zwykłej lojalnej współpracy!

Czy jednak jest możliwą dzisiaj już zmiana Rosji sowieckiej, zasadnicza, ustrojowa? Albo, czy przynajmniej jest nadzieja na powolną ewolucję tego rodzaju? Zaden z polityków, zawierających powyższe układy nie zdobył się na proste wyjaśnienie poruszonych temi pytaniami kwestyj, mimo, że są pierwszorzędnej wagi. A jednak poszli na tak ryzykowne imprezy, jak sprzęganie politycznych i gospodarczych interesów swych państw z interesami Rosji sowieckiej. Da się to wytłumaczyć tylko przez możnymi wpływami kapitalizmu (m. in. londyńskiej City), który nie zna ani ożożyzny, ani etyki, a tylko jeden posiada kult, kult — złota, choćby ono krwią było zbrukane niewinnych ofiar gwałtu i choćby po nie trzeba było iść przez sprofanowanie największych świętości...

„Kiedyś Holendrzy przybywając do brzegów Japonii, zmuszani byli przed zstąpieniem na ląd do deptania krzyża. Dopiero po wykonaniu tej profanacji mogli przystępować do interesu. Czy układy Europy (nie mówiąc o Chinach i Japonii) z Rosją nie oznaczają cech podobnej zdrady?”

## Rozwój marynarki wojennej.

### PORT W MODLINIE.

Modlin według swego strategicznego i geograficznego położenia od najdawniejszych czasów był otaczany szczególną opieką rządu, jako punkt obrony stołecznego miasta Warszawy.

Prowizoryczny port z czasów rosyjskich jako też i ówczesne warsztaty remontowe dla stacji rzecznych zostały przez Polską Marynarkę Wojenną rozszerzone i dostosowane do wymagań polskiej floty. Dzięki czemu w okresie najazdu bolszewickiego osiągnięto wspaniałe rezultaty, albowiem warsztaty powyższe obsługiwały obok marynarki wojennej zarówno obóz warowny, jako też i wojska operujące przeciw nieprzyjacielowi. Odczuwany brak stoczni przy remoncie podwodnej części kadłubów został usunięty dzięki energicznemu zarządzeniom szefa służby technicznej kierownictwa marynarki wojennej generała Bobrowskiego.

Roboty przygotowawcze prowadził od maja 1921 do marca 1922 r. inżynier p. Skrowaczewski, następnie prowadzenie robót głównych powierzone zostało kierownikowi warsztatów komandorowi Siemiaszko pod energicznym kierownictwem którego postępują szybko naprzód roboty jako to: dokończenie zagrodzenia, wbijanie pali, montowanie pomp dla odlewania wody i wózków dla wyciągania statków i t. p.

Kierownik powyższych robót komandor Siemiaszko napotykał na przeróżne trudności przy budowie stoczni, a więc przede wszystkim na brak odpowiednich kredytów, z powodu czego zwłaszcza roboty hydrotechniczne nie mogły być prowadzone racjonalnie, bo nie było nowoczesnych urządzeń. Prócz tego zapoczątkowane przez poprzednie kierownictwo ściany nie mogły utrzymać naporu wody z powodu miękkiego gruntu, uszkodzenia jednak zostały naprawione, a ściany umocnione bez nowoczesnych maszyn i ofiar w ludziach.

Słowem dzięki niestrudzonej energii komandora Siemiaszko, personelu technicznego, pracującego nieraz po 15 godzin na dobę, oraz dzięki świetnemu wywiązywaniu się robotników ze swych obowiązków w lipcu r. b. podwodna część stoczni została szczęśliwie wykończona, zaś celem ostatecznego uruchomienia stoczni postępują w dobre obecnej w szybkim tempie naprzód końcowe roboty lądowe.

Omawiana stocznia będzie mogła podnosić statki 60 metrów długie przy najniższym poziomie wody 1,50 metr., a więc odegra ona w rozwoju marynarki polskiej decydującą rolę, albowiem obok dokonywania remontu posiadając w Modlinie stocznie oraz warsztaty wyposażone w pierwszorzędnej jakości obrabiarki oraz personel techniczny będzie można przystąpić do budowy nowych statków

Jednocześnie z budową stoczni warsztaty pod

# Prez. Coolidge za zwołaniem konferencji w sprawie rozbrojenia.

NOWY JORK 23-8 (PAT) Prezydent Coolidge w przemówieniu, wygłoszonym w Plymouth wyraził przekonanie, że sprawa odszkodowań jest zasadniczym zagadnieniem światowym. Prezydent uważa, iż po przeprowadzeniu planu Davesa należałoby zwołać

konferencję w sprawie rozbrojenia. Zdaniem prezydenta, z propozycjami dotyczącymi długów wojennych, zaciągniętych w Stanach Zjednoczonych, należałoby się wstrzymać do czasu całkowitego uregulowania sprawy odszkodowań.

## Nauki Królikowskiego i Łanicuckiego nie poszły w las...

### Bolszewickie fantazje robotników fabryki papieru.

Z Warszawy donoszą:

Znana fabryka papieru w Jeziornie była onegdaj terenem manifestacji o arcy-bolszewickim charakterze i przebiegu.

O godzinie 12-ej w poł. robotnicy obejmujący w fabryce zmianę o godz. 2-ej urządzili masówkę, na której wygłoszono szereg demagogicznych przemówień.

Następnie „posłano” po dyrektora fabryki inż. Nowickiego i zażądano od niego 60 proc. podwyżki płac.

Gdy p. inż. Nowicki oznajmił zebrany, że wprowadzenie podwyżek nie zależy od niego i jest wyłącznym prawem zarządu, podniosły się gwizdy i krzyki, poczem dwu robotników porwało dyrektora i trzymając go pod ręce oprowadziło po całej fabryce, a w końcu wyrzuciło przez bramę, zatrzaszczając za nim drzwi.

Zastępcę kierownika p. Neumana „uproszono” również, by opuścił fabrykę, — i w końcu tłum niejako wszedł w posiadanie fabryki.

Inż. Nowicki po tym incydencie wyjechał do swego mieszkania w Klarysewie, a następnie zawiadomił o wszystkim co zaszło zarząd i właściciela fabryki, p. Natansona, zamieszkałego przy ul. Traugutta Nr. 5.

W odpowiedzi na ten gwałt nad kierownictwem fabryki zarząd delegował na miejsce p. Gro-

kierownictwem komandora Siemiaszko wykonały cały szereg poważnych robót, z których zasługują na uwagę: remont statku sztabowego „Adm. Sierpinek” podłużenie statku „Neptun”, kapitalny remont barki motorowej dla nurków, oraz budowa łodzi morskich, remont większej ilości motorówek i mechanizmów, remont statków Baonu Mostowego, kapitalny remont wagonów, a prócz tego wykonywane były drobne roboty prywatne.

Za inicjatywę i niestrudzoną energią wszystkim tym, którzy przyczynili się do gruntownej przebudowy portu, a więc inicjatorowi gen. Bobrowskiemu, niezastąpionemu wykonawcy, komandorowi Siemiaszko oraz personelowi technicznemu i robotnikom, pracującym częstokroć z narażeniem życia, należy się od społeczeństwa serdeczne podziękowanie, albowiem suma tak świetnych wyników przy przebudowie portu osiągnięta została dzięki świadomości wykonawców, iż pracują oni dla Polski.

Niewątpliwie prywatne przedsiębiorstwa żegluga rzecznej zmuszone dotychczas do korzystania z usług warsztatów w Gdańsku powitają z zadowoleniem powstanie stoczni w ośrodku kraju naszego i wszelkimi zamówieniami zaszczycać będą krajowe warsztaty państwowe w Modlinie, przysposobione zarówno do kapitalnego remontu starych jako też i budowy nowych statków.

## TELEFONEM z WARSZAWY.

### POWRÓT MIN. KIEDRONIA.

(\*) Minister przemysłu i Handlu p. Kiedroń wraca z urlopu do Warszawy w poniedziałek, urzędowanie zaś rozpocznie we wtorek dnia 26 bm.

### MIĘDZYNARODOWY KONGRES NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH.

(\*) W dniach 27-30 sierpnia odbędzie się w Warszawie kongres międzynarodowy nauczycieli szkół średnich. Kongres organizuje towarzystwo nauczycieli szkół średnich i wyższych przy udziale sekretariatu generalnego biura międzynarodowego towarzystw nauczycieli szkół średnich.

Protokół kongresu objął p. Prezydent Rzeczypospolitej; komitet honorowy stanowią ministrowie pełnomocni państw zagranicznych oraz polscy reprezentanci władz ustawodawczych rządowych i nauki.

towskiego, który oznajmił robotnikom o zamknięciu fabryki.

W odpowiedzi na to pracownicy podzielili się na trzy zmiany i zajęli posterunki przy maszynach i warsztatach, stosując tak zwany bierny strajk.

Wzorowany ściśle na wzorach bolszewickich poryw robotników jeziorniańskich, zajętych w fabryce w pokaźnej liczbie 1,000 ludzi nie znalazł sferach robotniczych poparcia ani sympatii.

Wysłany do Jeziorny delegat związku zawodowego robotników przemysłu papierniczego, p. Kulesza, oznajmił strajkującym, że związek nie bierze odpowiedzialności za ich krok, nie mógł jednak wygłosić odpowiedniego przemówienia z powodu ogłuszającej wrzawy podniesionej przez tłum.

A teraz posłuchajmy, jak rząd robotniczy wiościński w Bolszewii postępuje ze strajkującymi robotnikami:

BERLIN 23 8. Jak donoszą z Rosji do gazety „Dak”, w zagłębiu Donieckim z powodu niewypłacenia zarobków robotnikom za czerwiec i lipiec rozpoczęły się masowe strajki. Dotąd wypłacono robotnikom zaledwie 40-45 proc. płac zaległych. Związki ze strajkiem dokonano licznych aresztowań wśród robotników i inteligencji, zamieszkałej w zagłębiu.

Wszyscy aresztowani mają być zesłani do podziemnej Rosji i na Syberję. (AW)

Uroczyste otwarcie kongresu odbędzie się w czwartek, 28-go sierpnia o godz. 10 rano w Zaleskim Zamku królewskim.

W kongresie weźmie udział 200 delegatów z różnych krajów świata.

## WIADOMOŚCI POLITYCZNE

### SYTUACJA NA G. ŚLĄSKU.

(wp) Po dłuższej naradzie, odbytej w Katowicach przemysłowcy zgodzili się na znaczne ograniczenie liczby wydalonych z pracy robotników. W kopalniach wydalonych jest obecnie 13.350 robotników, w hutach 3.000. Stopniowo, w miarę poprawy koniunktury, liczba wydalonych powinna się zmniejszać. Naprzykład w hutach Bismarcka przyjęto: większą ilość robotników do pracy z powodu dużych zamówień. Udało się również Komisarzowi Demobilizacyjnemu doprowadzić do przeniesienia wielu robotników w hutach do kategorii pracujących 8 godzin.

### SEKRETARZ MAGISTRATU — KOMUNISTA.

(wp) W Grodnie aresztowano sekretarza Magistratu Mazurkiewicza za utrzymywanie potajemnego kontaktu z komunistami.

### O BEZPIECZEŃSTWO NA KRESACH.

(wp) Komitet Polityczny Rady Ministrów Spale postanowił wprowadzić zarządzenia, mające na celu zabezpieczenie Kresów Wschodnich od przyszłych napadów band dywersyjnych. Zarządzenia mają charakter wybitnie wojskowy. W celu umocnienia pracy policyjnej oddziałom wojskowym miarę możliwości utworzony będzie specjalny korpus straży granicznej.

### ZAPOWIEDZ NOWEJ PROWOKACJI MNIĘSZOŚCIOWEJ.

(wp) Żydowskie pisma „Der Jud” z dn. 21 sierpnia i „Der Moment” z dn. 22 sierpnia notują krzyk w kołach sejmowych pogłoskę, że kluby ukraiński i białoruski zamierzają z początkiem jesiennej sesji sejmowej urządzić wielką demonstrację polityczną. W Pińsku odbył się mały zjazd posłów ukraińskich i białoruskich, na którym posłowie zwracają się do Sejmu i proklamują utworzenie odrębnego sejmiku ukraińsko-białoruskiego.

## TELEGRAMY

**NIE BYŁ TO ZAMACH NA TLE POLITYCZNEM.**  
SOFIA 23-8 (PAT) Bułgarska agencja telegraficzna komunikuje: Prasa białogrodzka podała wiadomość, jakoby w nocy z 17 na 18 bm. dokonano zamachu rewolwerowego na attaché wojskowego Jugosławii. Nie może być tu mowy, komunikuje bułgarska agencja telegraficzna, o zamachu specjalnym na osobę attaché wojskowego, a miał miejsce zwykły wypadek, który mógł się wydarzyć każdemu w okolicach miasta, które w dniu świątecznym nawiedzane jest przez najroznorodniejszą publiczność.

**SOWIETY PROWOKUJĄ LOTWĘ.**

RYGA 23-8 (AW) Artylerja sowiecka z niewiadomej przyczyny ostrzeliwała młyn znajdujący się na terytorjum łotewskim. Rząd łotewski przesłał do Moskwy notę z protestem, żądając wyjaśnień.

**KAMPANJA WYBORCZA NA LITWIE KOWIENSKIEJ.**

KOWNO 23-8 (AW) Poraz pierwszy komuniści kowieńscy wystawiają swą własną listę przy wyborach do Rady Miejskiej. Wybory przedstawiają się bardzo żywo. Ogólnie wystawiono 11 list. Polacy zjednoczyli się w jednej liście, Niemcy również w jednej, Żydzi wystawiają trzy listy, Litwini zaś pięć.

**TRUDNOŚCI SANACYJNE AUSTRII.**

WIEN 23-8 (AW) Kolejny raport komisarza Ligi Narodów dr. Zimmermanna o stanie gospodarczym Austrii, podkreśla ciężkie trudności gospodarcze, powstałe na tle przesilenia, z którymi borykać się muszą finanse austriackie.

Dla pokrycia deficytu w roku bieżącym niezbędna była dotacja Ligi Narodów. Dr. Zimmermann proponuje rządowi zwołanie konferencji gospodarczej, złożonej z przedstawicieli banków i przemysłu dla obmyślenia środków zaradczych przeciwko kryzysowi.

**ZA PRZYJĘCIEM POSTANOWIENI KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ.**

BERLIN 23 8, (PAT) Prezydium komisji ekonomicznej dla obszarów okupowanych wystosow. 10 do wszystkich frakcji poselskich w parlamencie telegram z oświadczeniem, że prezydium oświadcza się jednomyślnie za przyjęciem postanowień konferencji londyńskiej.

BERLIN 23 8, (PAT) Prezydent banku Rzeszy Schacht, mówiąc w komisji spraw zagranicznych parlamentu Rzeszy o ustawach finansowych, przewidzianych planach Davesa, oświadczył, że jeżeli układ londyński nie wejdzie w życie, wówczas prezydent banku dążyć będzie w dalszym ciągu do utrzymania kursu waluty niemieckiej, jednakże w dziedzinie kredytu sytuacja pogorszy się. Bank rentowy nie będzie mógł wypełnić nałożonego nań zadania otwarcia kredytu dla rolnictwa.

**KANCLERZ MARKS O KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ.**

BERLIN 23-8 (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu Reichstagu kanclerz Marks wygłosił deklarację, w której podkreślił rzeczowe i bezstronne kierowanie pracami konferencji przez premiera angielskiego, a w szczególności podniósł on, że delegacji niemieckiej w Londynie nie przedstawiono żadnego ultimatum ani dyktatu. Rokowania londyńskie toczyły się w atmosferze najzupełniejszego równoprawności. Delegacja niemiecka nie może wprowadzić poszczególnych osiągnięciem pomyślnego rezultatu, jednakże usiłowania jej szły przedewszystkiem w tym kierunku, aby uwolnić kraj od okupacji. Poraz pierwszy od czasu zakończenia wojny rokowania londyńskie nacechowane były szczerem pragnieniem pokojowego rozwiązania smutnych następstw wojny. Delegacja niemiecka przyjęła propozycję w sprawie o próbnym zagłębieniu Rury z tą jednak rezerwą, że ostateczne rozwiązanie będzie osiągnięte przed określonym w Londynie terminem.

**DEBATY NAD UKŁADEM LONDYŃSKIM W PARLAMENCIE FRANCUSKIM.**

PARYŻ 23-8 (PAT) Na dzisiejszym rannem posiedzeniu izby deputowanych Ludwik Dubois w przemówieniu swoim siał rolę komisji odszkodowań. Mówca wyraził zdziwienie z powodu przyznania Niemcom prawa odwoływania się do arbitrażu, i przypomniał, że w r. 1871 Niemcy nie pozwoliliby Francji żądać arbitrażu w sprawie wykonania klauzuli traktatów.

W końcu Dubois stwierdził, że plan Davesa zmniejsza o 40 miliardów spłaty, należne od Niemiec.

Następnie zabrał głos Herriot zaznaczając, że utrzymane zostały pełne spłaty zobowiązań niemieckich, opracowane w Londynie w roku 1921. Wyższe, mówił Herriot stała się w kierunku,

**Przeciw komunistycznym zakusom****w parlamencie niemieckim.****Narady nad zapewnieniem porządku obrad parlamentarnych.**

BERLIN 23 8. (PAT) Dzienniki donoszą: Z powodu rozbieżności przez komunistów wczorajszego posiedzenia parlamentu Rzeszy przedstawiciele trzech rządowych stronnictw koalicyjnych odbyli jeszcze wczoraj posiedzenie, w celu przygotowania projektu zmiany regulaminu obrad izby, któryby zapewnił porządek w pracach parlamentu.

BERLIN 23 8. (PAT) Komunistyczna frakcja parlamentu odbyła wczoraj posiedzenie w sprawie

wykluczenia komunisty, dr. Schwarca, na 20 posiedzeń. Frakcja uchwalila złożyć najostrożniejszą protest przeciwko postępowaniu prezydenta parlamentu ponadto postanowiono, że frakcja bynajmniej nie pozwoli uszczuplać swoich praw do demonstracyjnych wystąpień. Poseł Schwarc wystosował do przewodniczącego parlamentu list, w którym protestuje przeciwko wykluczeniu go z posiedzeń parlamentu

aby prawa Francji nie doznały uszczerbku. Usiłowania te uwidocznione zostały pomyślnym wynikiem. Społeczeństwo francuskie pragnie ulgi, Plan Davesa, poczynając już od tego roku, przyczyni się do tego, że do kas państwowych wpływać będą pieniądze, których tak bardzo potrzebujemy. Poza to osiągnęliśmy w Londynie istotne i rzeczywiste korzyści. Zaprzeczyc temu, to znaczy chcieć przeciwnie wiać się rzeczywistości i zadawać się zwycięstwami, które istnieją tylko w tekście układu, podczas, gdy do kasy nie wpłynę ani jeden sou. Francja oczekuje korzyści realnych, nie tracąc nic z tego, co daje nam traktat pokojowy. Staraliśmy się osiągnąć nowe gwarancje i osiągnęliśmy je, gdyż mam tu na myśli sprawę barwników.

**TARCIA ŁOTEWSKO-LITEWSKIE.**

BERLIN 23 8. (AW) „Deutsche Allgemeine Zeitung“ donosi o nieporozumieniu między Łotwą i Litwą z powodu zbliżającego się terminu wprowadzenia w życie nowej umowy handlowej Litwa dąży do umowy celnej z Litwą podczas gdy Litwa uważa dotychczasowy rozdział celny za pożyteczniejszy dla siebie. W początku października mają się w Rydze spotkać delegacje obu państw, celem obrad nad tą sprawą.

**KONGRES RELIGIJNY W WEMBLEY.**

LONDYN 23 8. (AW) Z inicjatywy rządu angielskiego na zamknięcie wystawy w Wembley odbędzie się kongres wszystkich wyznań religijnych z wyjątkiem chrześcijańskiego, imperium brytyjskiego. Kongres trwać będzie 7 dni, podczas których odbędzie się szereg meetingów religijnych. W kongresie tym weźmie udział 45 proroków religijnych. Obecni będą również przedstawiciele 300 sekt religijnych Indji. Wielkie trudności i wywołało zgłoszenie się do udziału w kongresie szeregu sekt heretyckich, z którymi mahometanie nie chcą razem obradować.

**CZYŻBY SYGNAŁY Z MARSJA?**

BERLIN 23 8. (AW) Dziś w godzinach wieczornych ukazał się nad Berlinem meteor wielkości księżyca. Meteor zakreślił olbrzymi łuk na horyzoncie i rozpadł się, rozsypując tysiące iskier nad wschodnią częścią miasta. Pojawienie się meteoru dało odczywiście powód do pogłosek, które zainteresowały całą ludność miasta. Wiele osób zgromadziło się przed obserwatorium, celem wyjaśnienia jakie znaczenie ma ten meteor, gdyż kolportowano wśród tłumów pogłoskę, że jest to pierwszy sygnał z Marsa za którym nastąpią inne, które mogą być niebezpieczne dla miasta.

**AWANTURY W SEJMIE GDANSKIM.**

GDANSK 23-8 (AW) Posiedzenie sejmiku Gdańskiego było wczoraj widowiskiem wielkich awantur spowodowanych przez komunistów. Wnieśli mianowicie oni interpelację pod adresem Hindenburga pełną obelżywych wyrazów. Hindenburga bronili nacjonalisci. Na sali powstała tak wielka wrzawa, że przewodniczący zamknął posiedzenie.

**Kronika telegraficzna.**

kt) „New York Herald“ donosi, że archeologowie odkryli w pobliżu grobowca Tutankhamena dalsze groby królewskie. Na ślady odkrytych obecnie grobów naprowadziły uczonych napisy grobowca Tutankhamena.

kt) Agencja Havasa upoważniona jest do zaprzeczenia informacji „Journal Financier“, jakoby nawiązane zostały oficjalne rokowania w sprawie ugulowania zobowiązań kredytowych Francji wobec Ameryki.

kt) Jak donosi radio-stacja berlińska, w Japonji koło zatoki Tokijskiej dało się odczuć nowe trząsienie ziemi.

kt) Z Aten donoszą, iż we flocie greckiej wybuchł bunt marynarzy. Bunt ten ma podłoże polityczne i skierowany jest przeciwko obecnemu ministrowi marynarki.

**WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA**

W myśl uchwały Rady Giełdowej w sobotę, notowań dewiz i akcji niema.

**TABELA GŁÓWNIJSZYCH WYGRANYCH 9-tej KLASOWEJ LOTERJI PAŃSTWOWEJ.****KLASA V-ta.**

Dzień 15-ty.

Po 1000 zł na nr.: 34462  
Po 700 zł na nr.: 2294  
Po 150 zł na nr.: 6076, 20173  
Po 100 zł na nr.: 43349, 47676  
Po 75 zł na nr.: 14322  
Po 60 zł na nr.: 26982, 31711, 34429, 38625.  
Po 50 zł na nr.: 3101, 4064, 4077, 4673, 5736, 5932, 7902, 8918, 9824, 9889, 12248, 12521, 12903, 13390, 14415, 15096, 15807, 17811, 20315, 20412, 23495, 23665, 23173, 26376, 26819, 29591, 30610, 31539, 32460, 34078, 35503, 35601, 36122, 37846, 40276, 41268, 42640, 43235, 43731, 47628, 48250, 48475, 48557, 49259, 49518, 49677.

**Z ostatniej chwili!****O BEZPIECZENSTWO NA KRESACH.**

WARSZAWA 23 8. (PAT) Wczoraj w dniu 23 om. o godz. 11,30 w gmachu ministerstwa spraw wojskowych odbyła się pod przewodnictwem ministra spraw wojskowych gen. dywizji Sikorskiego i przy udziale ministra spraw wewnętrznych Hübnera oraz szefa administracji gen. dywizji Majewskiego, zastępcy szefa sztabu generalnego gen. Kesslera i szefów poszczególnych oddziałów sztabu generalnego konferencja, celem omówienia głównych zarządów organizacji korpusów straży granicznej. Następnie o godz. 13 minister spraw wojskowych odbył konferencję z przedstawicielami Tow. „Starachowice“, z dyrektorem Suzyckim, na czele w sprawie faktycznej realizacji dotychczasowych umów ze wspomnianym towarzystwem. Konferencja dała pomyślne wyniki. Tegoż dnia p. minister Sikorski przyjął na audjencji p. Rene Salnier z Paryża, któremu udzielił wywiadu dla francuskiego dziennika „Le Matin“.

**MIN. SKRZYŃSKI JEDZIE DO PARYŻA.**

WARSZAWA 23-8 (PAT) Premier francuski Herriot wyraził życzenie uzgodnienia z ministrem Skrzyńskim przed ogólnym zgromadzeniem Ligi Narodów spraw wspólnych. Wobec tego minister Skrzyński zatrzyma się w drodze do Genewy dwa dni w Paryżu. Minister Skrzyński wyjeżdża w niedzielę, dnia 24 bm.

**ARESztOWANIE KOMUNISTÓW W RUMUNJI.**

BUKARESZT 23-8 (PAT) W Bukareszcie aresztowano 20 przywódców komunistycznych. W Besarabji wykryto ponownie wielki skład broni, która, jak się zdaje, przemycała z Rosji.

**NOWE ODKRYCIA NA MARSIE.**

HAMBURG 23-8 (PAT) Biuro Wolffa: W czasie obserwacji Marsa, dokonanych ubiegłej nocy, przez prof. Graffa w hamburskim obserwatorium, tenże stwierdził istnienie rozmaitych kanałów, odkrytych swojego czasu przez astronoma Schiaparelli oraz licznych łądów stałych. Dalej profesor Graff odkrył czarne plamy, które uważa za morza oraz żółte plamy, których pochodzenie jest niewyjaśnione.

**PODPISANIE UMOWY WŁOSKO-SERBSKIEJ.**

BIAŁOGROD 23-8 (PAT) „Avala“ donosi, że została podpisana włosko-jugosłowiańska konwencja, obejmująca szereg umów dodatkowych, pozostających w związku z traktatem, zawartym dnia 27 lutego rb.

## Kobieta profesorem uniwersytetu.



Dr. R. Erdmann

Berlin posiada pierwszą kobietę, która pełni obowiązki profesora w tamtejszym uniwersytecie. Jest to panna Dr. Rhoda Erdmann, mianowana obecnie nadzwyczajnym profesorem biologii powszechnej na fakultecie medycyńskim.

## WIADOMOSCI Z KRAJU

## ŚWIĘTO KRÓLOWEJ KORONY POLSKIEJ.

k) Papież przychylił się do prośby episkopatu polskiego i ustanowił dzień 3-go maja świętem Królowej Korony Polskiej.

## KRÓTKOTRWALE WYDAWNICTWO KOMUNISTYCZNE.

k) We Lwowie onegdaj ukazał się numer pierwszy tygodnika „Nowiny”. Z tego już numeru pierwszego okazało się, że „Nowiny” nie są niczem innym jak wskrzeszeniem zawieszanej przez policję „Trybuny Robotniczej”. Z każdego artykułu, z każdej notatki kronikarskiej wyczytać można łatwo propagandę przeciw porządkowi prawnemu i agitację za rychłym przewrotem społecznym. Specjalny artykuł zasadniczy poświęcony jest apoteozie komunisty warszawskiego Wiktora Białego „zamordowanego przez socjalistów”. Prokuratorja Państwa we Lwowie pierwszy ten numer „Nowin” skonfiskowała a Dyrekcja Policji wydawnictwo natychmiast zamknęła.

## SZKOLNICTWO NA WILENSZCZYZNIE.

(k) Według statystyki kuratorjum wileńskiego, w okręgu tego kuratorjum znajduje się ogółem 1264 szkół powszechnych, z tego 1115 państwowych, reszta zaś prywatnych. Czysto polskich szkół na Wileńszczyźnie 1108. Białorusini mają 30 szkół, utrzymywanych przez państwo. Na 68 szkół litewskich 28 utrzymuje państwo, a 48 jest prywatnych. Żydowskich szkół liczy okręg kuratorjum wileńskiego 21 a 31 chederów hebrajskich. Wszystkie prywatne. Rosjanie i Niemcy mają po jednej szkole prywatnej. Seminarjów nauczycielskich liczy okręg wileński 8: 5

## RUDYARD KIPLING.

## Zaginiony legion.

Ponieważ wejście na ostatni szczyt, ostaniający Bersaud z tyłu było stronne, jeźdźcy zatrzymali się u stóp góry, w wielkiej płaskiej kotlinie, by dać koniom wytchnąć. Lecz choć żołnierze mocno ściągnęli cugle, konie wydierały się naprzód. Padło przytem wiele całkiem niechrześcijańskich słów, tak nieprzystojnych, że słusznie wymawiano je szeptem, a w nieprzejranej ciemności słychać było skrzypienie siodeł gdy konie stawały dęba.

Jeden z oficerów, należący do tylnej straży, obrócił się w siodeł i rzekł cicho:

— Carter, co do jasnych piorunów robisz tu w tyle? Prowadź swych ludzi przodem, człowieku.

Nie otrzymał na to odpowiedzi, tylko jeden z żołnierzy odezwał się:

— Carter-sahib jest na przedzie — nie tutaj. Na nami niema nikogo.

— Ależ są, — odparł oficer. — Szwadron sam sobie następuje na pięty.

W tej chwili nadjechał major i cicho kląnc i wyzywając zwrócił się do porucznika Halleya, oficera, który przed chwilą właśnie przestał mówić.

Trzymaj pan razem swoich ludzi. — rzekł

## Olbryzmie nadużycia podatkowe na G. Śląsku.

Z najlepszego źródła dowiadujemy się następujących szczegółów olbrzymich nadużyć podatkowych w węglowych firmach niemieckich „Caesar Wollheim” i „Hohenlohe” na Górnym Śląsku.

O nadużyciach władze polskie dowiedziały się przypadkowo dzięki doniesieniom osób prywatnych. Na podstawie tych doniesień, które same przez się dawały bardzo bogaty materiał dla zorientowania się w sytuacji, wszczęta została rewizja, która dała wynik wręcz sensacyjny. Przeprowadzono badanie ksiąg handlowych i wogóle działalności handlowej firm „Caesar Wollheim” w Katowicach i tow. akc. „Hohenlohe” w Welnowcu.

W wysokim stopniu charakterystyczne, jest że obydwie skompromitowane firmy należą do największych firm węglowych Górnego Śląska. Pierwsza z nich „Caesar Wollheim” jest olbrzymim koncernem który w znacznej mierze wpływa na ceny węgla w kraju. Przedsiębiorstwo to, obracające dziesiątkami milionów złotych polskich i marek niemieckich, istnieje już od kilkunastu lat.

„Hohenlohe” należy do liczby w całym tego słowa znaczeniu najpotężniejszych towarzystw akcyjnych z produkcją roczną przeszło 2.000.000 tonn węgla. Obok kopalni węgla spółka posiada własne cynkownie.

W obydwu firmach fałszerstwa praktykowane były od paru lat w fantastycznych wprost rozmiarach według sprytnie pomyślanego i z całą niemiecką pedanterją wykonywanego systemu. Podlegały one na prowadzeniu podwójnych ksiąg dla rządu i dla siebie, przyczem firma Wollheim dwie trzecie zakryj zupełnie w księgach nie notowała, wykazując w ten sposób mniej niż czwartą część istotnych zysków, podlegających opodatkowaniu. Wychodząc ze ściśle określonej sumy strat, poniesionych przez Skarb Państwa, rząd obłożył firmę „Wollheim” grzywną w wysokości 7.000.000 zł polskich. Suma tej grzywny daje pojęcie o skali praktykowanych nadużyć. Wprost trudno dać wiarę, że tak solidne przedsiębiorstwa mogły dopuszczać się tego rodzaju malwersacji!

Firma „Hohenlohe” radziła sobie w inny sposób. Tutaj wszystkie wydatki na inwestycje, która stanowią zysk przedsiębiorstwa, wpisywane były na

polskich i 3 dla mniejszości narodowych: żydowskiej białoruskiej i litewskiej. Gimnazjów znajduje się na Wileńszczyźnie 30: polskich 21 i 17 dla mniejszości. Pozatem istnieje uniwersytet Stefana Batorego, dostępny dla wszystkich mniejszości.

Tak więc cyfrowo przedstawia się szkolnictwo na Wileńszczyźnie.

## PRZENIESIENIE STOLICY BISKUPIEJ.

(k) Na mocy postanowienia Ojca św., a skutkiem prośby Biskupa Podlaskiego, Stolica Biskupia, wraz z Kapitułą Katedralną, zostaje przeniesiona z Janowa Podlaskiego do Siedlec. W Janowie, przy kościele św. Trójcy pozostaje Kolegiata i Kapituła przy niej.

## UTRUDNIONE ZAKŁADANIE FUNDAMENTÓW.

k) Przy kopaniu ziemi pod fundamenty olbrzymiego gmachu Województwa i Sejmu Śląskiego w Katowicach natrafiono na nieprzewidziane przeszkody. Z powodu skalistego terenu wiele czasu i pracy konsumuje rozsadzanie skał dynamitem, wsku-

poczet wydatków bieżących. Nie dość tego. Zyski osiągnięte po polskiej stronie firma wkładała w budowę kopalni po stronie niemieckiej, przyczyniając się w ten sposób do rozwoju górnictwa w Niemczech.

Nadużycia stały się możliwe dzięki temu głównie, że katowickie zarządy kopalni nie są faktycznie samodzielną, a są w znacznym stopniu filjami przedsiębiorstw niemieckich po tamtej stronie koncentrujących u siebie całą buchalterję i tranzakcje handlowe swych oddziałów w polskiej części Śląska. Firma „Wollheim” naprzykład miała blankiety tejże firmy w Berlinie. Przedsiębiorstwa berlińskie są ma się rozumieć, poza wszelką osiągalnością finansowych organów fiskalnych.

Momentem w wysokim stopniu drastycznym jest fakt udziału Polaków w zarządach wymienionych przedsiębiorstw. Jako mężowie zaufania rządu Polskiego nie spełnili oni swego zadania. Działalność ich powinna być dokładnie zbadana, a z wyników dochodzeń rząd bez żadnych skrupułów powinien wyciągnąć wszelkie chociażby najdalej idące konsekwencje.

O naturze tych konsekwencji świadczy fakt ucieczki zagranicę dyrektora firmy „Caesar Wollheim”. Drugi dyrektor Schneider został aresztowany i oczekuje w więzieniu na rozprawę sądową. Dyrektor firmy „Hohenlohe” Schmidt pozostaje zagranicą i informuje telegraficznie o stanie sprawy.

Wracając do meritum sprawy, wspomnieć należy, że przemysłowcy górnośląscy wykazali za r. 1922 i 23 — 25.000.000 zł pol. czystego zysku, wówczas gdy dochód faktyczny był 3 — 4 razy większy.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, firma „Caesar Wollheim” i „Hohenlohe” nie są bynajmniej odosobnione, że nadużycia w tej lub innej formie praktykowane były szeroko w innych firmach węglowych i niewęglowych i że rząd polski przy należytej energii bez większych trudności potrafi je wykryć.

Na zakończenie dodamy, że w ręce władz polskich trafiła korespondencja, która wprowadza je w wszystkie tajniki praktykowanych nadużyć.

Opinia publiczna domaga się od rządu, aby całą energją zabrał się do tej sprawy i wyczerpał ją do dna.

tek czego potworzyły się dość głębokie szczeliny doły, które zapełnia się betonem oraz wzmacnia ankrami. W pewnym miejscu natrafiono znów na starą zawałoną kopalnię, z powodu czego ziemia osunęła się tam o 10 metrów, na szczęście bez wypadku z ludźmi. Powstały wskutek tego doł zapełnia się rumowiskiem, a całość wzmacnia się belkami żelaznymi i betonem. Nadmienić trzeba że wydobycie przy kopaniu glazy po stosownem obróbeniu żużla będą przy budowie fundamentów.

## AGITACJA KOMUNISTYCZNA.

(k) Przedwczoraj w kilku prowincjonalnych miastach jak Grodzisku, Kutnie i Płocku rozrzucone zostały po ulicach komunistyczne odezwy, nawołujące do wrogiego nastroju względem wojska i policji.

Władze bezpieczeństwa wdrożyły we wszystkich wypadkach energiczne dochodzenie. W Kutnie aresztowano czterech kolporterów komunistycznych bibuły. W Płocku uwięziono sześciu. Aresztowani wpięrają się winy.

major. — Kilku z tych twoich piekielnych drabów już się pogubiło. Wylazło to gdzieś na czoło szwadronu a — wy wszyscy razem jesteście bandą idjotów!

— Czy mam zarządzić zbiórkę, majorze? — z przekąsem rzekł oficer, gdyż cały był przemoczony i przemartwił.

— Rób pan zbiórkę! — odwarknął major. — Rób pan co chcesz! Szwadron rozlał się już po całej dolinie. Teraz znów widać jakiś oddział za wami!

— I ja tak myślę, — spokojnie odezwał się porucznik. — Ja mam wszystkich moich ludzi. Lepiej pomów pan o tem z Carterem, majorze.

— Carter-sahib posyła salaam i zapytuje dla czego oddział stoi na miejscu, — zameldował jeździec porucznikowi Halleyowi.

— Gdzież, na miłość boską jest Carter. — zapytał major.

— Na przedzie, wraz ze swym oddziałem, — brzmiała odpowiedź.

— Czy my kręcimy się w kółko, czy też jesteśmy w środku jakiejś piekielnej brygady? — rzekł major.

Przez chwilę panowała głęboka cisza. Konie nie ruszały się; lecz wśród szmeru drobnego dżdżu dosłyszec można było tupot końskich kopyt po kamienistym gruncie.

— Otaczają nas — rzekł sucho Halley.

— Krajowcy nie mają wierzchowców — rzekł major — a pozatem dawno by już nas poczęstowali ogulem, gdyby byli nas zobaczyli. To są — konie ze wsi.

— Dziwne, że nic nie czuć koni, — odezwał się major wyciągając palec i pocierając nim nos jak gdyby wietrzył zapach koński.

— Zły początek, — rzekł porucznik, strachając krople deszczu z płaszczu. — Co mamy zrobić?

— Iść naprzód! — rzekł major. — Tej nocy do wiemy się jeszcze niejednego.

Kolumna cicho posunęła się kilka kroków naprzód. W tem rozległo się głośnie przekleństwo fontanna niebieskich iskier trysnęła z pod końskich kopyt osuwających się po drobnym piargu, a jeden z jeźdźców spadł z konia, przyczem ryszczunek jego narobił tyle hałasu, że zgiełk ten mógł usłyszeć ze snu obudzić.

— No, zrobił co umiał, — zamruczał porucznik Halley. — Wszystko co żyje, zerwało się już na równe nogi i leż tu teraz na tę górę, gdy nas przyć będą ogniem w samą gębę. To zawsze tak, gdy się komus zachce jakichś nocnych spacerów.

Drżący jeździec podniósł się o własnych siłach i próbował tłumaczyć się tem, że koni jego potknął się o kopic z kamieni, jaki zazwyczaj krajowcy układają w miejscu, gdzie zabito człowieka. Lecz nie trzeba było wyjaśniać, gdyż w tej samej

## NIEZWYKŁA SAMOBÓJCZYNI

(k) Wczoraj w domu przy ul. Zielnej 38, targnęła się na życie 26 letnia córka znanego w Warszawie antykwaryusza Gutmajera. Denatka po uprzednim zażyciu trucizny, przecięła sobie żyły w objętkach, poczem przeszła na parapet trzeciego piętra i rzuciła się stamtąd na dół, ponosząc śmierć na miejscu. Przyczyna samobójstwa nieznana.

: 0 :

## Jakim przedstawicielem pragnę Polskę uraczyć Sowiety.

Depesze przyniosły w ostatnich dniach wiadomość, iż postać sowieckiego przy Rządzie polskim, Orłowski zastąpić ma Piotr Wojkow. Prasa warszawska zaprotęstowała z miejsca przeciw tego rodzaju zamianie, ogłaszając równocześnie obszerny zyciorys dygnitarza sowieckiego. Powtarzamy za „Robotnikiem” najbardziej charakterystyczne szczegóły tego zyciorysu.

Piotr, syn Łazarza, Wojkow, syn nauczyciela gimnazjalnego, do roku 1917 był studentem wydziału fizyko matematycznego w Genewie. Liczy lat 34. W Genewie był jeszcze młodziakiem ale przewieziony wraz z Leninem i Trockim do Rosji w 1917 roku, staje się szybko bolszewikiem i rozpoczyna karierę komunistyczną. Na początek mianowany został prezesem „gubispolkomu” w Jekaterynburgu gdzie podpisuje wyrok śmierci na cara Mikołaja i jego rodzinę, oraz osobiście dopilnowuje wymordowania rodziny carskiej w piwnicy domu, w którym była więziona w Jekaterynburgu. Zyskawszy tam zaufanie rządu sowieckiego, Wojkow przeniesiony zostaje do Moskwy na stanowisko członka kolegium „Siewierolesu” tj. zarządu łasami północnymi.

W 1921 roku rząd sowiecki, niezadowolony z działalności prezesa delegacji sowieckiej w Komisji reewakuacyjnej prof. Ottona Szmidta i jego zastępcy inż. Wejmana, pierwszego usuwa, a drugiego aresztuje, prezesem zaś mianuje Wojkova, któremu polecono zdezawuować wszystkie zobowiązania, przyjęte przez jego poprzedników. Na tem stanowisku Wojkow wywiązuje się świetnie, bo uchwały komisji z października 1921 r. do dziś dnia w większości swej nie są wykonane.

W zakresie sabotowania prac komisji Wojkow doszedł do mistrzostwa. Zaznaczył się przedewszystkiem daniem nam kosztowności zawierających fałszywe kamienie, następnie zaś chowając do dziś część arrasów jagiellońskich, co do których składał uroczyste deklaracje, że zaginęły, oddawał zaś w mia rę przedstawienia przez naszą delegację dowodów, gdzie w danym momencie są ukryte. Ostatnio 4 arrasów „zagubione” oddał za papiery Lenina, ofiarowane przez rząd polski, zaznaczając że jeśli znajdzie się reszta papierów, wówczas „znajdą się” jeszcze niektóre arrasów.

Wojkow ożeniony jest z obywatelką polską, pochodzącą ze sfer burżuazyjno-żydowskich z Białej Gostoku. W ub. roku rząd sowiecki mianował go posłem swym w Kanadzie; ale wskutek protestów części prasy europejskiej i amerykańskiej, z powodu owego udziału w zabójstwie cara, nie otrzymał akredytacji.

Spodziewać się należy, że i Rząd polski analogicznie postąpi i pan Wojkow w charakterze posła do Warszawy nie przybędzie.

## Opowieść z średniowiecza.

## ATAK ŻYDÓW NA KLASZTOR.

Na jednym z przedmieść Warszawy mieszka żydowska chasydska rodzina. Rabin Ł., znany jest nie tyle z uczoności i „cudotwórczości”, ile z urody swej córki 18-letniej niebieskookiej bruneteczki, Ryciel.

## Piękna Ryciel i urodziwy Staś.

Na przedmieściu tym obok domu rabina mieszkał młodzieńcy i wcale urodziwy Staś R., który się pewnego razu zapoznał z Rycielą.

Fachniwały łaki, świergotwały ptaki, gdy młodzieńcy sobie miłosne wypurzenia.

— Gdy ci się Rycielu tak już podobam, połączmy się więc węzłem małżeńskim, ale z warunkiem, że ci się podoba również wiara mych ojców. Zakochana dziewczyna wyznała wówczas swemu ukochanemu, że jej się oddawna podobała katolicka wiara, że zna jej zasady i pragnie ją przyjąć.

## Tajemnicza postać przed furją klasztorną.

Trzy tygodnie temu przed jedną z furt żeńskich go klasztoru stanęła zakapturzona, nieco wyleknięta postać młodej dziewczyny.

Na dzwonek wyszła siostra odzwierna i ze zdziwieniem zobaczyła młodą żydówkę. Była to Ryciel, która przyszła do klasztoru prosić o przytułek i chrzest. Zakonnice przyjęły nowicjuszkę i po zbadaniu i egzaminach, neofitka przyjęła chrzest i imię Marji.

## Żydzi usiłują porwać Marję.

Żydzi, którzy wszędzie mają swych agentów, zdolali się dowiedzieć, gdzie jest nowo ochrzczona. Nie namyślając się długo rabin-ojciec, przeklął publicznie „wyrodną” córkę, ogłosił „bejzram”; a hałstra żydowska postanowiła z nią skończyć.

Na przytułek dobroczynny, jawnie, w biały dzień dokonali napadu żydowscy rzeźnicy z nożami w rękach. Atak ich jednak odparto. Bezskuteczny również był atak na przytułek, całej bandy łobuzów żydowskich.

Widząc, że siłą nie nie podola, rabin za b. wielkie sumy próbował przekupić, zakonnicę lecz srebrniki jego z pogardą i oburzeniem były odrzucone. Nie zrażając się tem, bogaty rabin rzuca stos

pieniędzy na porwanie z katolickiego przytułku swej wychrzczonej córki.

Do furty klasztornej podchodzą rozmaite ciemne, podejrzane postacie, lecz bez skutku...

## Szatańskie pomysły rabina.

Wreszcie rabin zdobywa się na śmiały i dość niezwykły pomysł, i za duże pieniądze najmuje zbiorów, którzy bądź to w przebraniu policjantów, bądź to udając wywiadowców urzędu śledczego, przedostają się do środka gmachu dobroczynnego przytułku i pokazując fałszywe nakazy chcą aresztować nowo ochrzczone. I to się nie udało. Przełożona siostra, światła i inteligentna, poznaje się na podstępnie i grozi napastnikom wezwaniem prawdziwej policji. Wreszcie do klasztoru przychodzi przekupiona przez żydów baba chrześcijanka, która błaga i prosi aby ją dopuszczono do neofitki, gdyż chce ją zobaczyć i przytulić u siebie w domu, bowiem jest bezdzietna. Zdemaskowano wreszcie i tą obłudną wstrętą przekupioną babę, u której znaleziono już wyostrzony nóż za pazuchą, lecz nie aresztowano jej powodując się zasadami klasztornymi.

## Zemsta i oszczerstwo matki.

Widząc, że wszystkie fortele, kosztujące bająłskie sumy nie pomagają, żona rabina zdobywa się na nowy pomysł i oskarża w urzędzie śledczym zbieglą córkę o kradzież przeróżnych rzeczy.

Myslała ona, że uda się jej „wyrodną” córkę oskarżyć, wsadzić do aresztu, a potem rzec się oskarżenia i wypuszczoną córkę zabrać do domu i z nią się rozprawić.

Naczelnik urzędu śledczego inspektor Sonnenberg młarkując o co chodzi, wysłał zastępcę kierownika 4 rejonu urzędu śledczego p. Podgórskiego, który po przybyciu do zakładu klasztornego na raz nie był przyjęty, gdy jednak przedstawił swe legitymacje i osobisty list p. Sonnenberga został wpuszczony do celi nowo ochrzczonej p. Marji Ł., zadanych jednak tam kradzionych rzeczy nie znalazł.

P. Marja Ł. rzekła się dochodzenia za oszczerstwo, lecz również odmówiła zobaczenia się z matką, mówiąc, że z nią teraz niema nic wspólnego.

## Waleczny czeski minister.

## ROZBIJA POLSKICH PODRÓŻNYCH NA DRODZE.

Niedawno przybył do schroniska tatrzańskie go nad Morskiem Okiem czeski minister Słowaczyny, p. Kalay. Minister został bardzo uprzejmie przyjęty. Minister zabawił w schronisku krótko i odjechał. Niedługo po jego odjeździe przybył do schroniska na wózku góralskim wraz z rodziną współpracownik „Czasu” krakowskiego, p. Bassara, który opowiedział o następującym wypadku:

Mniej więcej na połowie drogi do Morskiego Oka, wózek, w którym jechał p. Bassara, został najeżony przez samochód osobowy, Siła uderzenia zepchnęła wózek z szosy do rowu. Dyszel pękł. Postronki porwały się. Woznica zaś zsunął się po pochylności rowu i potłukł się dotkliwie. Wózek z pasażerami zatrzymał się na złamanem ogrodzeniu szosy i dzięki temu pasażerowie szczęśliwie uniknęli kata

strofy. Samochód zwiększył szybkość i odjechał.

Po pewnym czasie wózek ruszył w dalszą drogę. Obok wodospadów Mickiewiczza podróżni spotkali powracający samochód z Morskiego Oka. P. Bassara poznał w nim auto, które rozbiło, poprzednio wózek. Wobec tego p. Bassara zatrzymał samochód i zażądał wyjaśnień co do rozbicia podróżnych i ucieczki winowajców oraz odszkodowania. Za polama nie wózka i potłuczenie górala. Góral określił sumę odszkodowawczą na sumę zaledwie 100 zł. Pasażer samochodu ani myślał o odszkodowaniu i w rezultacie dał woźnicy dziesięć złotych. P. Bassara chciał wezwać posterunek policyjny, jednak aparat w schronisku przy wodospadach był uszkodzony. Pasażerem tego samochodu był czeski minister Kalay.

chwili potknął się wielki australijski wierzchowiec majora, a cały oddział stanął, wszyscy bowiem mieli wrażenie, że znajdują się na wielkiem cmentarzu, pokrytem stosami kamieni, wysokimi mniej więcej na dwie stopy.

Niema raportu, w którymby podano, jakie ruchy przypało szwadronowi wykonać w tej sytuacji. Ludzie powiadali, że było w tem coś z kadryla na koniach, tylko bez muzyki i bez odpowiedniego wystrzelenia; w końcu zwierzęta same zlamaly szyk i, szukając drogi, każde z osobna, wyszły szczęśliwie z labiryntu kamiennych kopców, aż wreszcie wszyscy jeźdźcy, z rekami na tęgach, ustawili się w ordynku na stoku góry. Następnie rozegrała się — jak przedtem z Halleyem — scena bliźniaczo podobna do poprzednio opisaney. Major i Carter twierdzili uporczywie, że ludzie rozproszyli się i że jeszcze wielu z nich błądzi i potyka się hałaśliwie pomiędzy kamiennymi kopcami na cmentarzystku. Porucznik Halley zebrał swoich ludzi raz jeszcze i aresztowany czekał. Co się potem zdarzyło, sam mi później opowiadał.

— Nie wiedziałem, co się właściwie dzieje i, prawdę mówiąc, było mi to dość obojętne. Lomot, a jakim upadł mój jeździec, powinien był postawić na boki pół tego kraju, a mogę przysiąc, że w naszej tylniej straży siedzi jeszcze całutki pułk, który robił dość hałasu, by przebudzić cały Afganistan. Siedzia-

łem w siodle i czekałem co się stanie.

Najbardziej tajemnicze w tej noćnej przeprawie było milczenie na szczytach. Każdy wiedział, że Gulia Kutta Mullah miał swe wedety po drugiej stronie wzgórzy i każdy spodziewał się od chwili, gdy major stał się spokojny, że strażnicy otworzą na nas ogień. Gdy jednak nie podobnego nie stało się, powiedziiano sobie, że wiatr i deszcz stłumiły tętno koni i — dziękowano Bogu. W końcu i major doszedł do przekonania, że: a) nie zostawił ani jednego człowieka pomiędzy kamiennymi kopcami, i że b) od tyłu nie zantakuje go silny oddział kawalerji. Ludzie byli w humorach najzupełniej skwaszonych, konie niespokojne i pokryte pianą, a wszyscy, co do jednego, pragnęli, aby już raz zaczęło świtać.

Zołnierze zsiadli z koni i zaczęli wspinać się w górę, ostrożnie prowadząc swe konie. Zanim doszli pod szczyt, wybuchła burza a pioruny zaczęły przewalać się po wysokich wzgórzach, rycząc straszliwie, niż rycza armaty. Pierwszy błysk błyskawicy ukazał naszym oczom nagie żebra skalnego zbocza, niebiesko-stalową linię granicy rysującą się na czarnem niebie, cienkie nitki padającego deszczu a parę jardów na lewo dwupiętrowa, zbudowana z kamieni strażnica afgańska, do której górnego piętra wchodziło się po drabinie. Drabina było podciągnięta, a strażnik z karabinem w ręku wyglądał oknem. Gdy bu rza przycichła na chwilę, ze strażnicy odezwał się

głos:

— Stój! Kto idzie?

Nikt z kawalerzystów nawet nie drgnął, tylko każdy ścisnął mocniej karabin w dłoń i zastął nie ruchomo przy swym koniu. Raz jeszcze rozległo się: „Stój, kto idzie?” a potem głośniejsze: „O bracia, udercie na alarm!” — Otóż wiedzieć trzeba, że pomiędzy żołnierzami nie było nikogo, kto by nie wolał raczej unrzeć, niż prosić o łaskę: niemniej jednak jest faktem, że odpowiedzią na drugie wezwanie był przeciągły jęk: „Marf karol! Marf karol!” co znaczy: „Miejcie litość! Miejcie litość!” Okrzyk ten wydał pułk, który wstępował właśnie na zbrocze góry.

Cały oddział jakby skamieniał, w końcu żołnierze zaczęli szeptać pytanie: „Mir Khan, to był twój głos? Abdullah, czyś to ty wólał?” Porucznik Halley stał przy koniu i czekał. Dopóki jeszcze nie zaczęła się strzelanina, nie miał powodu do niezadowolonia. Przy świetle nowej błyskawicy, ujrzał konie robiące bokami i niespokojnie podnoszące lby, ludzi z ukosa rzucających spojrzenia i rękawcami szeroko oczyma, a na lewo kamienną strażnicę. Lecz w oknie nie było już głowy afgańczyka; a wejście zasłaniała niezgrabnie zrobiona tarcza blaszana, która nie wytrzymałaby z pewnością zwykłej kuli karabinowej.

— Naprzód chłopcy, — rzekł major. — Cokolwiek będzie, do góry! (D. C. N.)

# Z CAŁEGO ŚWIATA

## Przemysł i handel.

### Kłopot z prohibicją.

Gdy w Stanach Zjednoczonych wprowadzono powszechny zakaz używania alkoholu w jakiejkolwiek formie, rozpoczęła się formalna walka między władzami a amatorami wódki, wina i piwa. Walkę tę zaostrza jeszcze i ten fakt, że część społeczeństwa amerykańskiego (lubiąca się napić) uważa prohibicję za zarządzenie nieprawne i wszelkimi środkami stara się ją zwalczać. — Oczywiście, że w takiej sytuacji trudno o poszanowanie prawa ze strony zdeprawowanych jego przeciwników.

Mimo formalnego zakazu — wódkę pije się w sporych ilościach. Bogacze oczywiście kupią sobie za ustawy i mają doś na to środków, by wystarać się o spirytualja. Prywatnie małe aparaty dystrylacyjne, niby miniaturowe gorzelnie, funkcjonują wszędzie: w farmach i w salonach miejskich. Wódkę robią ze wszystkiego: ze zboża, z owoców, miodu etc. Trudniej jest oczywiście o specjalne likiery i wina zagraniczne. Pod tym względem pomysłowość amerykańska osiąga nowe rekordy. Przemysłnictwo rozwija się na całej linii granic amerykańskich i w wypadkach stało się rodzajem sportu. Istnieją specjalne okręty, trudniące się kontrabandą alkoholu. Zdarzyło się, raz nawet, że okręt taki został skonfiskowany... nie przez statek celny, lecz przez drugiego korsarza, który w ten sposób się „zaaprowizował”. Ponieważ obaj byli poza prawem, silniejszy i sprytniejszy złodziej — wygrał.

Zdarzyły się już wypadki przewiezienia zakazanych trunków w trumnach, w kłodach drzewa, specjalnie urządzonej, w kołach samochodów samolotami itd. itd. Straż celna i policja walczą z tem jak mogą; mnożą się jednak wciąż nowe pomysły.

W pewnych kołach amerykańskich zaczynają się poważnie obawiać, że stan taki szerzy demoralizację i uczy ludność przekroczenia prawa. Równocześnie szerzenie się używania kokainy i morfiny — zaczyna być także piękną bolączką.

Kwestję prohibicji rozwiązał rozumnie na swój sposób Henryk Ford. Ogłosił kilkuset tysiącom swoich robotników, że każdy, używający trunki, natychmiast straci posadę u niego. Podobno było to pierwsze rozporządzenie, które zostało w całej rozciągłości wykonane.

Ostatnio doniosły telegramy, że Ameryka postanowiła znacznie powiększyć ilość statków celnych dla obrony przed przemysłnictwem, równocześnie jednak paryski „Matin” donosi, że kongres St. Zjedn. w najbliższym czasie ma się zająć projektem uniesienia prohibicji alkoholu. Inicjatorem projektu jest p. William P. Eno człowiek, który położył ogromne zasługi w organizacji automobilizmu w Stanach. P. Eno obliczył, że koszty, połączone z utrzymaniem i przestrzeganiem prohibicji, równają się połowie ogólnego budżetu państwowego. St. Zjedn. wobec tego p. Eno proponuje pozostawienie obywatelom Stanów bezwzględnej swobody prywatnej co do konsumpcji alkoholu oraz zezwolenie na wyszynk spirytualjów w lokalach publicznych codziennie między godzinami 5 i 9 wieczorem.

### O panienkach, które nie chcą wyjść za mąż.

(—) Zastępcą wiedeńskiej szkoły medycznej będzie, że wstręt, czy obawa przed zawieraniem ślubów małżeńskich, określony został, jako choroba. Twórca psychologii indywidualnej, słynny lekarz chorób nerwowych, dr. Alfred Adler, był pierwszym lekarzem, który zajął się gruntownie psychozą wstrętu do wstępowania w związki małżeńskie. Niedawno zaś pojawiła się w Wiedniu bardzo interesująca broszura pióra prof. uniwersytetu dr. Erwina Stransky'ego, który na podstawie długoletnich doświadczeń wybitnych lekarzy, w nowy sposób oświetla zakłócenie przyczyny męskiego i żeńskiego wstrętu do małżeństwa. Książka ta nosi tytuł: „Ueber Ehescheu” i przedstawia nam różne typy takich antymałżeńskich wstrętów.

Najczęstszym typem tego rodzaju są te kobiety, których seksualność nie wyrasta do rozmiarów intensywnego pożądania, albo te, które od wczesnej młodości szukają ucieczki w środkach zastępczych. Takich kobiet jest wciąż więcej niemało, o czym świadczą wzrastająca wciąż liczba histeryczek. Dawno już lekarzom jest wiadomo, że histerya ukrywa się bardzo często pod maską zewnętrznej kokietery i gotowości do flirtu. U histeryczek zaobserwować nawet można pewną fałszywą aktywność w kierunku zbliżania się do mężczyzny, aktywność ta jednak w decydującym momencie, zamienia się w ostrą samoobronę. Do przeciwniczek małżeństwa należą także kobiety z typem maskim. Chcąc ten typ zrozumieć musi-

my wyjść z faktu stwierdzonego biologicznie, że ostatecznie płeć żeńska, jest płcią silniejszą i że w wielu wypadkach zdaje ona sobie z tego mniej lub więcej sprawę. W naturze rzeczy leży, że silniejszej właściwie płci żeńskiej, nie bacząc na jej wyższą żywotność i przewagę, przypada rola bierna, podczas gdy słabsza właściwie płeć męska, odgrywa rolę czynną, co daje w rezultacie złudny pozór przewagi mężczyzny. Otóż u takiego typu kobiety, o przewadze męskich pierwiastków duchowych, łączy się chęć „upokorzenia” mężczyzny, z chęcią tryumfalnego stawienia mężczyźnie oporu, co daje takiej kobiecie, w ostatecznym wyniku, to przyjemnie przez nią odczuwane zadowolenie, iż wyrządziła ból i cierpienia. Te instynkty bojowe, mogą dodać bodźca do najostrzejszej aktywnej samoobrony i doprowadzić do niezłomnego oporu, przeciw poddaniu się słabszemu mężczyźnie. W takich wypadkach o wyjściu zamyślone oczywiście mowy już być nie może. Tego rodzaju kobiety szukają raczej ucieczki w pozamałżeńskich przygodach miłosnych, nie chcąc zaś zazwyczaj poddać się mężczyźnie w formie legalnego, ślubem przypieczętowanego zobowiązania.

Tego rodzaju objawy, prowadzące do wyżej opisanego skutku, są więc zdaniem wiedeńskiej szkoły medycznej, niczem innym, tylko chorobą.

### Ocaleni na morzu.

§ Wielki francuski parowiec osobowy „La France” zawitawszy w tych dniach do Cherbourg'a w drodze powrotnej z Nowego Jorku, przywiózł dwóch rybaków francuskich: Heudes'a i Allaina, których ocalił od niechybnej śmierci na oceanie. Rybacy ci należeli do załogi skunera „Esquaiduna” który wyruszył z flotą rybacką portu Saint-Malo w marcu r. b. na doroczny połów sztokfiszów na ławicach Newfoundlandu. — Sztokfisz łowi się na wędkę, uczepione do długich sznurów, zaopatrzonej w pływaki i rzucanych na noc do morza.

Zrana rybacy opuszczają swe okręty na małych, specjalnych łodziach, zwanych „dorysami” wylądowują sznur na morza i schwytań na wędkę sztokfisz wrzucają do łodzi, poczem wracają do okrętu. Praca ta jest połączona z wielkim niebezpieczeństwem, często bowiem rybacy zmuszeni są do niej na silnie wzburzonych falach, a gwałtowne wichry unoszą daleko dorysy od okrętów, pociągając za sobą liczne ofiary Heudes i Allain byli także uniesieni przez burzę daleko od floty sztokfiszowej i znajdowali się już szósty dzień na pełnym oceanie, gdy spostrzeżono ich z parowca „La France”. Obja leżeli w dorysie zupełnie wycieńczeni, posiadali bowiem zapas wody i sucharów tylko na dwa dni, to też w ciągu dni ostatnich głód i pragnienie zmusiły ich do picia wody morskiej i do zucia kawałków drzewa z własnej łodzi. Podróżni, znajdujący się na parowcu „La France” byli tak wstrząśnięci losem obu rybaków, że urządzili pomiędzy sobą dla nich składkę, która przyniosła im pokaźną sumkę 10,000 franków Heudes więc i Allain powracają do rodzinnych nie tylko żywi, ale nawet względnie zamożni. Bez wątpienia jednak na rok przyszły znów wyruszą na ławice Newfoundlandu.

### Echa chrztu Herzla.

Po wielkim hałasie, jaki wywołał chrzest syna Herzla Hansa, przyszła kolej na próby osłabienia wrażenia. Chwyciło się więc żydostwo całkiem pospolitego środka i z syna Hansa Herzla zrobiono warjata. Tak orzekł Nachum Sokołow, prezydent egzekutywy, sjońskiej, a słowa jego ogłosiła orbi et urbi żydowska agencja telegraficzna.

Darowano mu tylko tyle, że nie zrobiono go całkiem warjatem, lecz powiedziano, iż cierpiał dłuższy czas na pomieszanie zmysłów. A więc „epes myszuga”, brzmi wyrok p. Sokołowa i z tej przyczyny nie należy przeto przypisywać jego poczynaniom zbyt wielkiego znaczenia.

Niema to, jak dobra i naiwna wiara sjońską!

### Ile zjada w swem życiu człowiek długo żyjący.

(§) Powien statystyk obliczył ile zjadł w swem życiu człowiek 70-letni. Oto imponujące cyfry: 18,000 kg. mięsa, 25,000 kg. chleba; 15 tys. jaj; 6,000 kg. żytej soli; 1750 kg. Dodajmy do tego jarzyny i owoce a otrzymamy ilość, na której przewiezienie potrzeba całego pociągu.

Cyfy te na pierwszy rzut oka wydają się nie prawdopodobne. A jednak łatwo je sprawdzić, wzięwszy ołówek i kawałek papieru i zdobywając się na trochę cierpliwości.

### TEGOROCZNE URODZAJE.

Tegorocznym zbiorom u nas daleko do świetności pólnozeszlorocznych, pomimo jednak nadzwyczaj surowej i długiej zimy oraz fatalnej, bo zmiennej pogody calorocznej, nie dotknęła nas klęska nieurodzaju, a urodzaje przedstawiają się naogół średnio. Trudno narazie podać zupełnie ściśle dane, pozwalające ugruntować konkretny sąd o stanie i jakości urodzajów w poszczególnych częściach; miarodajne co do tego wskazówki mogą dać dopiero próbné omioty, wykazujące dokładną ilość skwintali zboża z hektaru ziemi, lecz te jeszcze nie miały miejsca.

Prócz niesprzyjającej urodzajom pogody, wieńce zboża zniszczyły w tym roku znaczna ilość szkodników zwierzęcych, jak również i gęsto spotykana grad. Pomimo jednak daleko gorszych, niż w poprzednich latach zbiorów, ilość posiadanej obecnie w kraju zboża nie jest o wiele mniejsza, niż w roku ubiegłym. I na tej, prawdopodobnie, podstawie Sejm pozwolił na wywóz zboża zagranicą.

Ten korzystny stan tłumaczy się tem, że znaczne zapasy zboża pozostały z zeszłego roku, na których, jak skarżą się rolnicy, używają sobie w pierwszym rzędzie szcziury i myszy; następnie, aczkolwiek urodzaj się zmniejszył, zwiększył się jednak obszar zasiewu. Od początku bowiem wojny mieliśmy w kraju, a w szczególności na Kresach, obrzytą i niepołacie wyniszczonych i odlegiem leżących gruntów; zaniedbane te ziemie rokrocznie zamieniają się w żyzne, ciężkimi kłosami szumiące łąny. Eksploatacja tych zapuszczonych terenów postępuje ciagle naprzód, bo ziemie kresowe posiadają wszystkie warunki po temu, by stać się śpichlerzem Polski.

### WPLYWY Z POSZCZEGÓLNYCH WOJEWÓDZTW.

(—) Według ostatniego zestawienia wpłynęło do Skarbu Państwa w lipcu r. b. z najważniejszych dani i monopolii 111,1 mil. złotych z czego z podatków bezpośrednich 21,4 mil. złotych, z cel 22,3 mil. złotych, z opłat i należności 7,4 mil. zł., i z monopolii 18,7 miliojów złotych.

Przy badaniu tych zestawień okazuje się, iż największe wpływy daly Skarbowi Państwa w lipcu województwo warszawskie, następnie Poznańskie, Lwowskie, Łódzkie, Krakowskie, dalej zaś idą województwa, Białostockie, Kieleckie, Grudziądzkie, Lubelskie, wreszcie Wileńskie, Poleskie i Łuckie.

Przy podatkach bezpośrednich ta kolejność się zmienia. Warszawa i Poznań pozostają na swoim miejscu, następnie idzie Łódź, Lwów i Kraków, wreszcie Kielce, Lublin, Grudziądz, Białystok Wilno Łuck i Brześć.

Przy podatkach pośrednich na pierwszym miejscu stanął w lipcu Poznań, następnie Lwów, na trzecim dopiero miejscu znalazła się Warszawa, na czwartym Kraków, następnie Grudziądz i dopiero na szóstym miejscu Łódź, a za nią Kielce, Lublin, Łuck, Brześć Wilno i na ostatku Białystok.

Według wpływów opłat stempowych w lipcu na pierwszym miejscu stanęła Warszawa, następnie Lwów, Łódź, Kraków, Poznań, Kielce Lublin Wilno Białystok, Grudziądz, Łuck i Brześć.

Zestawienie to nie obejmuje wpływów z województwa Śląskiego, które Skarb Państwa otrzymuje częściowo. Nie wzięto również pod uwagę wpływów z monopolii i cel, które przelewane są przeważnie bezpośrednio do Centralnej Kasy Państwowej.

### ZJAZD GOŚCI NA TARGI WSCHODNIE.

(—) Zjazd gości zagranicznych i zamiejscowych na Targi Wschodnie będzie w tym roku znacznie większy, aniżeli w latach ubiegłych. Korpus dyplomatyczny w Warszawie, Władze, Kierownictwo Portu, i Związki Gospodarcze Wolnego Miasta Gdańska, liżne delegacje i wycieczki zagraniczne i krajowe zapowiedziały już swój przyjazd na otwarcie IV Targów Wschodnich. W związku z bytnością Pana Prezydenta Państwa Stanisława Wojciechowskiego, jadą do Lwowa w tym czasie również reprezentanci władz naczynych Rzeczypospolitej.

### EKSPONATY ALGIERSKIE W DRODZE NA IV TARGI WSCHODNIE.

W ramach zbiorowej wystawy francuskiej na IV Targach Wschodnich Generalne Gubernatorstwo Algieru zorganizowało dzięki staraniom p. Arsene Rogee korespondenta konsularnego i reprezentanta Izby, francusko-polskiej pododdział algierski reprezentujący najbardziej charakterystyczne gałęzie algierskiego eksportu. Ekspozycje te obejmują wina, herbatniki, tyka i włókna roślinne, sierść kozia, wełna surowa i oczyszczona, wosk, drzewo, oliwę, tytoń i papierosy, próbki minerałów itd.

### BEZROBOCIE W ANGLJI.

(—) Liczba bezrobotnych w Anglii spadła z końcem czerwca na 1,008,500 czyli o 400 w ciągu ostatniego tygodnia.

# KRONIKA

## — Kalendarzyk.

Niedziela, dnia 24 sierpnia Bartłomieja Ap.  
Miejska Galeria Sztuki Park Senkiewicz  
wystawa malarstwa, rzeźby grafiki i zdobnictwa  
polskiego otwarta od 10—8 wieczorem.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.  
Piotrkowska 193 (właśc.) otwarta od 6—5 w  
— Widowiska.

Teatr Letni Scala (Variete).

Program Nr 6.

„Luna” (Przebieg 1)

„Przebieg z za grob”

„Czarna” (Piotrkowska 67)

„Amerykanka”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„Hanusia”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych.

„Tragedja podlotka”

Biuro T-wa „Rozwój” mieści się przy ul.  
Podlesnej Nr 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz.

## Wiadomości bieżące

### — Wycieczka akademicka w Łodzi.

Dnia 14-go września rb. przyjeżdża do Łodzi na  
dwa dni 50 członków II Kongresu Młodzieży Akade-  
mickiej, odbywającego się w Warszawie, — celem  
zwiedzenia naszego miasta. Na pokrycie części kosz-  
tów przyjęcia wycieczki Magistrat postanowił wy-  
sycgnąć kwotę 500 zł.

### — Podział szkół.

Inspektorat szkolny łódzki łącznie z komisją  
powszechnego nauczania postanowił ażeby wszystkie  
szkoły państwowe w Łodzi podzielić od nowego ro-  
ku na męskie i żeńskie. A ponieważ większość o-  
becnych szkół powszechnych jest ogólna, t.j. ma  
i chłopców i dziewczynki razem, więc nastąpi za-  
miana dziewcząt na chłopców i odwrotnie, aż wy-  
jdą z tego zamienienia szkoły męskie, w których bę-  
dą sami chłopcy i żeńskie z samymi dziewczynkami.

Dawniej w Łodzi do roku 1890 wszystkie szko-  
ły miejskie były ogólne czyli mieszane — dopiero  
od tego czasu coraz więcej urządzano szkół żeńskich.

Czy nowa reorganizacja szkolnictwa miejskie-  
go wyjdzie na użytek — zobaczymy w przyszłości.

Według zdania jednakże wielu wychowawców  
— ponieważ dziewczynki i chłopcy mają w życiu  
razem modlić się, pracować, razem bawić się, więc  
powinni i razem uczyć się. (cz)

### — Uposażenie urzędników w wrześniu.

Izby Skarbowe otrzymały z Min. Skarbu za-  
wiadomienie, iż mnożna uposażenia urzędników i po-  
datków dochodowy na miesiąc wrzesień pozostaje bez  
zmiany. (pap)

### — Z Kuratorjum szkolnego.

W dniu jutrzejszym wraca z urlopu odpoczyn-  
kowego kurator okręgu szkolnego łódzkiego dr. Ja-  
rosz i obejmuje urzędowanie. (bip)

— Jak kuratorjum utrudnia rozwój fizyczny  
młodzieży.

W związku z interwencją stowarzyszeń spor-  
towych, kuratorjum szkolne przesłało szkołom okół-  
nik, w którym zaznacza, iż godzi się na ćwiczenia  
sportowe młodzieży pod warunkiem, iż towarzystwa  
przestrzegają będą następujących zasad:

1) Uczniowie szkół średnich nie mogą być  
członkami towarzystwa sportowego.

2) Uczniowie szkół średnich, pragnący cwi-  
czyć się pod kierunkiem towarzystw sportowych  
muszą posiadać: zezwolenie rodziców, zgodę dyrek-  
cji odnośnej szkoły, i świadectwa lekarza odnośnej  
szkoły.

3) Towarzystwa sportowe muszą w porozumie-  
niu z dyrektorami szkół zapewnić młodzieży wycho-  
wawczą opiekę.

4) Sport uprawiany być nie może o ile posia-  
da charakter zawodowy. (bip)

### — Pracownicy intelektu i w walce z bezro- bością.

Jak dowiadujemy się ze sfer pracowniczych  
w dniach najbliższych zwołane zostanie posiedzenie  
miedzynarodowej komisji pracowniczej celem roz-  
patrzenia środków do skutecznego zwalczania pa-  
nującego wśród inteligencji pracującej bezrobocia.  
(aw)

### — Ze stowarzyszenia handl. polskich.

W związku z akcją pracowników handl. i  
zwróciliśmy się do stow. handl. polskich z prośbą o  
wyjaśnienie nam zajętego przez nich stanowiska.  
Sekretarz stowarzyszenia P. Gutmajer zakomunikował  
nam, że dnia 2 września br. nieodwołalnie zosta-  
nie zwołany wiec z udziałem posłów sejmowych  
pod hasłem pomocy dla pozbawionych pomocy pra-  
cowników intelektualnych. (aw)

## Sprawy robotnicze

# Wypłata zapomóg bezrobotnym.

W niektórych dziennikach miejscowych z dn.  
23-go bm. ukazało się sprawozdanie Bip'a z konferen-  
cji odbytej pomiędzy p. wicewojewodą Łyszkowskim  
a delegacją Klasowych Związków Zawodowych w  
sprawie wypłaty zasiłków rządowych bezrobotnym.  
Wobec szeregu nieścisłości, zawartych w tem spra-  
wozdaniu a dotyczących władz samorządowych, Od-  
dział Prasowy Magistratu nadsyła nam następujące  
informacje:

Nie jest zgodne z prawdą, jakoby system wy-  
płaty zapomóg był wadliwy z powodu zbyt małej  
ilości biur, wskutek czego robotnicy zmuszeni są ca-  
łe noce wystawać w ogonkach. Na każde biuro wy-  
pada bowiem dziennie tylko 300 robotników, to też wy-  
płaty idą szybko i sprawnie i niema przy nich żad-  
nych ogonków. Ogonki tworzą się tylko przy rejestra-  
cji robotników, dokonywanej przez organy rządowe  
— i to z winy samych bezrobotnych, którzy w wielu  
wypadkach zwlekali z rejestracją.

Wbrew jednemu z ustępów sprawozdania, za-  
nego biura wypłat w Chojnach niema. Istnieje nato-

miast biuro wypłat przy ul. Rzgowskiej, w którym  
w dziewiątym dniu wypłacono 95 proc. za-  
pomóg, a nie 33 proc. jak podaje sprawozdanie.

Zdarzające się przerwy w akcji wypłaty zapo-  
móg nie są w żadnym razie winą Magistratu, gdyż  
jak wiadomo, zasiłki są wypłacane z funduszków rzą-  
dowych; przekazywanie ich Magistratowi uloga  
czasem — niestety — zwłocze, tak jak to miało np.  
miejsce w początkach bieżącego tygodnia, i stąd po-  
chodzą przerwy w dokonywanych wypłatach.

Jak informuje Biuro Wypłaty Zapomóg pod-  
czas 7-miu zasadniczych wypłat w okresie od 26.VII  
— 16.VIII wypłacono 26510 bezrobotnym sumę —  
165,495.64 zł. Podczas 3-ch wypłat dodatkowych i  
na listę reklamacyjną wypłacono 3557 bezrobotnym  
sumę 23,230.60 zł, czyli razem 30,067 bezrobotnym  
sumę 188,726.24 zł. Ilość firm, które przedstawiły listy  
bezrobotnych, wynosiła 915; firmy te zgłosiły ogółem  
1,511 bezrobotnych z których część (11,444) bądź nie-  
gła zakwestjonowaniu, bądź też nie zgłosiła się do  
wypłat.

## Zebranie delegatów Chrześc. Zjedn. Związków Zawodowych.

Onegdaj wieczorem, o godzinie 7-ej odbyło się  
zebranie delegatów fabrycznych Chrześcijańskich  
Zjednoczeń Zawodowych.

Przewodniczył p. Dąbrowski. Pierwsza za-  
brała głos p. H. Piechotkówna, omawiając sprawę  
bezrobotnych, prowadzoną obecnie przez Państwo-  
wo Urząd Pośrednictwa Pracy, oraz wskazując na  
braki akcji wypłat, jak również nieporozumienia, wy-  
nikłe z powodu tak uchybień pracodawców jak i sa-  
mych robotników.

Obecnie rozpoczynają się już wypłaty nor-  
malne, w myśl ustawy o zabezpieczeniu na wypa-  
dek bezrobocia, przyczem wypłat takich tygodnio-  
wych będzie razem trzynastą, włączając w to pierw-  
szą wypłatę doraźną, dokonaną po przedłużeniu już  
terminu — do 15 sierpnia rb.

Obecna rejestracja, prowadzona przez Państwo  
wy Urząd Pośrednictwa Pracy trwać będzie do koń-  
ca bm. i obejmuje robotników zamieszkałych w Ło-  
dзи. Do obecnej rejestracji należy przedkładać pasz-  
port z pieczęcią Komisarjatu Policji, książeczkę  
obrachunkową, oraz zaświadczenie fabryki, że robot-  
nik został zredukowany, względnie, iż fabryka jest  
nieczynną.

Po informacjach tych, szereg delegatów wska-  
zywał na uciążliwość przy rejestracji, jak naprzy-  
kład tworzenie ogonków przed biurem przy Wod-

nym Rynku, w Kinie Oświatowym i przy ul. Pań-  
skiej, naprzeciwko Sądu Okręgowego, gdzie robotni-  
cy wieczorem poprzedniego dnia już oczekują swej  
kolejki.

Następnie p. Piechotkówna poruszyła sprawę  
„Widzewskiej Manufaktury”. P. Kon nie pamięta  
jak handlował małymi sztukami towaru, jeździł  
dorożką po Starówce, by sprzedać nieco towaru, a  
obecnie jako dorobkiewicz głodzi kilka tysięcy ro-  
botników i ich rodziny, co jedynie w Polsce może  
mieć miejsce.

W związku z powrotem p. Henryka Kona, do-  
maga się w imieniu Związku oficjalnych wyjaśnień  
ze strony Rządu.

Jako drugi przemawiał poseł Harasz, składa-  
jąc sprawozdanie z działalności klubu poselskiego,  
oraz przedstawiając stanowisko Rządu, bezsilnego  
wobec przemysłowców i przez nich wykorzystywa-  
nego.

Co się tyczy świąt katolickich, to Chrześcijań-  
ska Demokracja jest bezwzględnie za ich utrzyma-  
niem. W końcu przyjęto następującą rezolucję:

Zebrani delegaci Chrześcijańskiego Związku  
Zawodowego, uważają, iż udzielenie amnestji Hen-  
rykowi Konowi winno być wyjaśnione szerszemu o-  
gółowi społeczeństwa. (pap)

## Z życia Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich.

W dniu dzisiejszym, to jest 24 bm. o godzinie  
4.30 po południu odbędzie się zebranie Stowarzysze-  
nia Robotników Chrześcijańskich w oddziale Za-  
rzewskim.

Przemawiać będzie ksiądz Rybus.

O tej samej godzinie, odbędzie się zebranie w  
oddziale na Dąbrowce, na którym jako referent wy-

stąpi p. Zubrylin.

Dnia 25 bm. w poniedziałek, o godzinie 7 wie-  
czorem, na zebraniu w „Domu Ludowym”, zabiera-  
ć głos będą ks. Rybus i H. Piechotkówna.

W dniu 27 bm. o godzinie 7-ej wieczorem, w  
oddziale Św. Józefa, przy ul. Ogrodowej 34, przemaw-  
iać będzie ks. Siennicki. (pap)

## Gdzie odbędzie się wypłata zasiłków.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wia-  
domości, iż w poniedziałek, dnia 25 bm. i we wtorek,  
dnia 26 bm. będzie uskuteczniiona wypłata zasiłków  
2-ej i 3-ej partji bezrobotnych, zarejestrowanych  
biurach Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy,  
w poniedziałek: od Nr. 1601 do Nr. 1900, we wtorek  
zaś od Nr. 1901 do Nr. 2200.

Wypłaty odbędą się w niżej wymienionych  
biurach wypłat, przyczem każdy bezrobotny winien  
się zgłosić w dniu wyznaczonym do tegoż biura,  
w którym był zarejestrowany.

IV I biurze wypłat (ul. Drewnowska, fabryka  
B-ci Kaszub); W II biurze wypłat (ul. Ogrodowa  
78, szkoła Tow. Akc. I. K. Poznańskiego); W III bio-  
rze wypłat (Helenów); W IV biurze wypłat (ul. Ro-  
kicińska, dom Widzewskiej Manufaktury); W V  
biurze wypłat (Wodny Rynek, Kinematograf Oświa-

towy); W VI biurze wypłat (ul. Pańska, fabryka Ka-  
roia Eiserta); W VII biurze wypłat (ul. Czerwona 8  
Smaragdum Nauczycielskie); W VIII biurze wy-  
płat (ul. Kilińskiego obok Napółkowskiego, fabr. Os-  
sera); W IX biurze wypłat (ul. Rzgowska, fabryka  
Stolarowa).

W II-em i VIII-em Biu: Wypłat z powodu  
doprowadzenia rejestracji do Nr. 2200, wypłaty we  
wtorek nie będzie.

W celu umożliwienia Magistratowi sprawnej  
wypłaty zasiłków, wzywa się osoby zainteresowane  
aby zgłaszały się po ich odbiór w dniu wyznaczo-  
nym przez Magistrat; w razie zaś niemożności przy-  
bycia w oznaczonym terminie w następnym dniu wy-  
płaty.

Wypłata odbywać się będzie od godziny 8  
rano do 8 po południu.

### — Ze Związku Zawodowego Pracow. Handlo- wych i Biur. m. Łodzi.

Pracownicy handlowi i biurowi, organizo-  
wani w wyżej wymienionym związku chcą zwrócić  
uwagę miarodajnych czynników na rozpaczliwe poło-  
żenie w jakim znajdują się liczne rzesze pracow-  
ników intelektualnych, przedstawia p. wojewodzie  
rezolucję wlecu, której treść podaliśmy w numerze  
wczorajszym, składając jednocześnie na jego ręce  
następujące oświadczenie:

Coraz częściej zwracają się przedstawiciele  
różnych organizacji robotniczych do p. wojewody i  
magistratu m. Łodzi z uwagami na złe funkcyjne-

wanie biur w których wypłacane są zapomogi bezro-  
botnym. Wskazuje się również na niedostateczną  
ilość tych biur co uniemożliwia uskutecznianie  
wypłat we właściwym porządku, w czasie bez zby-  
tecznego wielogodzinnego wyczekiwania w ogonkach.

Stwierdzamy wobec tego, iż zwróciliśmy się  
do Państw. Urz. Pośrd. Pracy oraz do magistratu  
m. Łodzi z propozycją użycia przy wypłatach wy-  
kwalifikowanych sił biurowych z pośród bezro-  
botnych członków związku naszego. Do tej pory  
nie otrzymaliśmy jednak żadnych zapotrzebowań.

Nadmieniamy, iż związek nasz jest najlicz-  
niejszą i najstarszą organizacją pracowniczą

lerenie mięsa Łodzi i, że bezrobocie dotknęło w najsilniejszym stopniu członków naszego zrzeszenia.

Prosimy przeto pana wojewodę o łaskawę przy czynienie się do zatrudnienia w odpowiednim stosunku również członków związku naszego. (AW)

#### — O budowę gmachów państwowych.

Ministerstwo W. R. i O. P. zwróciło się do prezydenta miasta z prośbą o udzielenie lokalu dla Państwowej Szkoły Przemysłowej Żeńskiej, ewentualnie — oddanie na ten cel części jednego z nowowbudowanych gmachów szkolnych. Magistrat sprawę tę postanowił omówić na projektowanej konferencji z posłami łódzkimi, zwracając przy tej okazji uwagę na fakt, że rozmaite urzędy i instytucje państwowe zwracają się stale o pomieszczenia do władz miejskich, zamiast budować własne gmachy co ze względu na głód mieszkaniowy jest nieodzowną koniecznością.

#### — Plany kanalizacyjno-wodociągowe.

Opracowane i zatwierdzone już przez magistrat plany kanalizacyjno-wodociągowe będą omawiane na specjalnej konferencji władz samorządowych z posłami łódzkimi a następnie za pośrednictwem delegacji miejskiej zostaną wręczone czynnikom państwowym. Urządzenie konferencji projektowane jest w pierwszej połowie września rb.

#### — Projekty podatkowe od przedmiotów zbytku

Na posiedzeniu Magistratu w dn. 22-go bm. zaakceptowano i postanowiono przesłać do Rady Miejskiej projekt statutu podatku miejskiego od posiadania przedmiotów zbytku.

Na tymże posiedzeniu Magistrat zatwierdził wniosek Wydziału Podatkowego w sprawie ustanowienia na r. 1924 na rzecz m. Łodzi 50 proc. dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości. Podstawą prawną tego dodatku jest art. 6 Ustawy z dn. II-VIII-1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych oraz okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 25-VII-1924 r. Nr. 65. Pobór tego dodatku komunalnego uskuteczniły będzie jednocześnie z poborem podatku od nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa.

#### — Organizacja kredytu.

Dowiadujemy się, że wśród sfer wielkiego i średniego przemysłu, tudzież sfer handlowych m. Łodzi powstała myśl stworzenia celem ochrony kredytu związku wierzycieli, któryby następnie objął swoją działalnością całe państwo ze szczególnym uwzględnieniem przemysłu włókienniczego.

W tym kierunku toczą się obecnie narady w formie poszczególnych organizacji oraz pomiędzy temi organizacjami.

Związki wierzycieli tego rodzaju istnieją już w państwach zachodnich, w szczególności w Szwajcarii, Austrii, Niemczech i Czechosłowacji i oddawały swoją działalnością, szczególnie w okresach przesilenia sferom zainteresowanym wielkie usługi, przyczyniając się do oczyszczenia atmosfery i podniesienia moralności handlowo-kredytowej.

#### — W sprawie podatku obrotowego.

Od dłuższego już czasu lansowana jest w Łodzi pogłoska, że wymiary podatku obrotowego za pierwsze półrocze 1924 r. mają być wedle okólnika Min. Skarbu doręczone 15-go września, oraz, że okólnik ten nakazuje referentom skarbowym pomnożyć wymiar podatku za drugie półrocze 1923 r. przez pięć i iloczyn wymierzyć, jako podatek za pierwsze półrocze rb.

Pogłoska ta wywołała ogromne zaniepokojenie wśród sfer przemysłowo-handlowych. Jak nas informuje Izba Skarbowa, wiadomość powyższa jest zupełnie niezgodna z prawdą. (aw)

#### — Z krajowego Związku Przemysłu Włókienniczego.

Dyrektor Krajowego Zw. Przemysłu Włókienniczego p. S. Pawłowski udał się w dniu wczorajszym do Ministerstwa Skarbu w Warszawie w sprawie podatku przemysłowego od obrotu.

#### — W sprawie okien w fabrykach.

Z Komisariatu Rządu otrzymujemy następujący komunikat:

W związku z komunikatem zamieszczonym w Nrze 19 Dziennika Urzędowego Województwa Łódzkiego w przedmiocie obowiązywania rozporządzeń i wyjaśnień wydanych przez byłe rosyjskie władze gubernij Piotrkowskiej w sprawach fabrycznych Urząd Wojewódzki podaje do wiadomości, iż w myśl art. 7 obowiązującego postanowienia Komitetu do spraw fabrycznych przy Piotrkowskim Gubernatorstwie z dnia 3 stycznia 1894 roku dozwolone jest urządzenie tam żelaznych kutek z kramami w oknach budynków fabrycznych tylko w tym wypadku, o ile każde takie okno w fabryce zaopatrzone będzie w otwór o szerokości 71 cm. kw.

Odpowiednie pouczenie otrzymały organa Powiatu Państwowej. (pap)

#### — Poznański uruchamia fabrykę na pięć dni w tygodniu.

Jak się dowiadujemy, Zarząd T-za Akc. L. K.

## Straszny wypadek w Częstochowie.

### ŚMIERĆ DOWÓDCY 7 P. ARTYLERJI POŁOWEJ.

W dniu wczorajszym Dowództwo Okręgu Korpusu w Łodzi, otrzymało od dowódcy 7-ej Dywizji w Częstochowie telefoniczną wiadomość, o śmierci pułkownika Krynickiego, dowódcy 7 pułku artylerji polowej.

Onegdaj w południe, 6. p. pułkownik Krynicki w towarzystwie jednego z oficerów pułku, przechadzał się po dziedzińcu koszarowym i nagle z niewiadomej przyczyny, wypalił pistolet znajdujący się

w kieszeni pułkownika, raniąc go w pachwinę.

Mimo natychmiastowej pomocy, pułkownik Krynicki w krótkim czasie zmarł.

Wypadek ten wywarł bardzo silne wrażenie tak w gronie oficerów, jak i w całym mieście.

S. p. pułkownik Krynicki liczył lat 37, odznaczony był krzyżem „Virtuti Militari” i „Walecznych”.

Stopnia swego dosłużył się na froncie. (pap)

Poznański uruchamia od poniedziałku dnia 25 sierpnia rb. fabrykę swoją na pięć dni w tygodniu.

Dla świata robotniczego stanowi to bardzo znaczną ulgę, gdyż jak wiadomo zakłady Poznańskiego, zatrudniają kilka tysięcy ludzi.

Dotychczas fabryka czynną była od dwóch do trzech dni w tygodniu, zależnie od zamówień.

— Likwidacja strajku w Tomaszowskiej fabryce sztucznego jedwabiu.

W dniu wczorajszym powrócił z Tomaszowa Okręgowy Inspektor Pracy p. Wojtkiewicz i przedstawił nam wyniki onegdajszej konferencji.

Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos tak przedstawiciele Związków Robotniczych, jak i dyrekcji fabryki, oraz inspektor pracy, osiągnięto ostateczne porozumienie i podpisano umowę likwidującą siedmiodniowy strajk w Tomaszowskiej fabryce sztucznego jedwabiu.

Ze względu na poważne uszkodzenia techniczne w fabryce, spowodowane tak długą przerwą pracy, uruchomienie fabryki odbywać się będzie stopniowo od dnia 25 sierpnia, — prawdopodobnie jednak wszyscy robotnicy otrzymają zatrudnienie.

Umowa zawarta i sankcjonowana przez okręgowego inspektora pracy, zawiera nowe warunki płacy i pracy, obejmujące przywrócenie przedwojennego systemu obsługi maszyn, oraz wprowadzenie akordu zamiast dotychczasowych dniówek.

W umowie umieszczono również regulamin dla delegatów fabrycznych. (pap)

#### — Raschig uruchamia swą fabrykę.

Zarząd firmy Raschiga przy ul. Ściankiewicza 76, porozumiał się z robotnikami i tkalniami po kilku tygodniach postoju zostaje we wtorek dnia 26 uruchomiona. (pap)

## Z sądów.

#### — Kara za kradzież i ucieczkę z więzienia.

W Okręgowym Sądzie Wojskowym odbyła się rozprawa główna przeciwko plutonowemu Wojciechowskiemu i szeregowcom Frankowskiemu, Michalskiemu i Langiemu, żołnierzom 31 pułku piechoty, którym akt oskarżenia zarzuca popełnienie kradzieży z włamaniem i ucieczką z więzienia śledczego w Łodzi.

Oskarżeni, będąc w służbie czynnej, po porozumieniu się ze sobą wylamali w nocy z 16 na 17 marca r. ub. kraty i wybili szyby w oknach magazynu oddziału chirurgicznego szpitala okręgowego w Łodzi i dostawszy się tą drogą do wnętrza ukradli stamtąd zdeponowane w większej ilości ubrania i bieliznę chorych. Po osadzeniu ich za ten czyn w areszcie śledczym plutonowy Wojciechowski i szer. Frankowski zbiegli z więzienia, chcąc uniknąć w ten sposób zasłużonej kary.

Wszyscy oskarżeni byli już poprzednio sądownie karani za kradzież.

Na rozprawie oskarżeni przyznali się do zarzuczonego im czynu.

Sąd wojskowy pod przewodn. mjr. K. S. Quatera wysłuchawszy wniosku prokuratora mjr. K. S. Kowalskiego skazał: plutonowego Wojciechowskiego na degradację oraz na rok i 9 miesięcy więzienia, szeregowca Frankowskiego na rok i 9 miesięcy więzienia, szer. Michalskiego na dwa lata więzienia i szer. Langiego na dwa i pół roku więzienia. Ponadto sąd skazał wszystkich zasądzonych na pozbawienie praw.

## Komunikaty.

#### — Sprostowanie.

W związku z notatką „Rozwoju” z dnia 16-go bm. p. t. „Karygodna gospodarka rzeźni miejskiej” Magistrat m. Łodzi uprasza nas o opublikowanie następujących wyjaśnień.

Zarząd Rzeźni Miejskiej stale dokłada starań, aby formalności, związane z ubojem, dokonywane były jaknajszybciej i w razie potrzeby przedłuża pracę niektórych oddziałów. Tak np. dn. 14-go bm.

zabito w rzeźni miejskiej 643 sztuki trzody. Cały personel trychinoskopistek zajęty był badaniem mięsa od godz. 8 ipól r. do 6 wiecz. z przerwą za ledwie półgodzinną na obiad. Do godz. 6-ej zbadano 588 sztuk, poczem wskutek gromadzącego przemęczenia trychinoskopistek musiano pracę przerwać. Pozostałe do zbadania sztuki pomieszczone w chłodni, gdzie przechowano je do soboty (w piątek, dnia 15-go bm. przypadła święta). Tegóż dnia w godzinach pomiędzy 8--9 r. sztuki te zostały zbadane i otempłowane. Objawów psucia się mięsa nie było i być nie mogło z powodu przechowywania go w chłodni.

#### — Z rzeźni zw. chrześcijańskich.

Dziś o godz. 9 rano w sali Domu Ludowego (Przejazd nr 34) odbędzie się zebranie pracowników miejskich. Przemawiać będą p. H. Piechotkówna i inni na temat obecnego bezrobocia oraz memoriału, z jakim związek wystąpił do magistratu.

#### — Nadzwyczajne zebranie cechu szewców.

Cech Majstrów Szewskich Zawładnia swych członków że w dniu 25-8. w poniedziałek o godz. 7 wieczorem odbędzie się zebranie nadzwyczajne w lokalu własnym ul. Piotrkowska 98.

Ze względu ważnych spraw, o liczne i punktualne przybycie prosi  
3,020-1. Zarząd

## Pod sowieckim obuchem.

Przeważna większość uciekinierów z „socjalistycznego raju” na pytanie: a jakżeż tam w Rosji? — odpowiada krótko:

— Podatki... przechodzące wprost ludzkie pojacie!

Każdy przyjeżdżający z państwa SSSR rozpoczyna i kończy swą rozmowę opisaniem systemu bolszewickiego „jakim się posługują niezwykle arcydzieła przy wydobywaniu ze swych obywateli podatków i najrozmaitszych opłat. Życie tam pod względem materialnym jest okropnie ciężkie. Niepomierne ciężary podatkowe postępują w tak szalonym tempie, że wywołują kompletną stagnację i zanik operacji handlowych.

Wszystkie duże sklepy po większych miastach są z powodu bankructwa pozamykane. Przedtem bol-szewicy umyślnie popierali rozwój handlu, stosując tak zwaną nową ekonomiczną politykę (Nep); czyli dając możność (nepmanom) kapitalistom „dojrzeć” aby później ich łatwiej i z korzyścią dla siebie obrabować i do szczytu zniszczyć i zrujnować.

Ma się nieraz wrażenie, że większość urzędników sowieckich przez swą umyślną działalność zda za do tego, by kompletnie wytopić i uniemożliwić wszelki handel i stara się tam samym wywołać ogólne oburzenia i rozruchy wśród ludności.

Pobiera się podatki od wszystkiego: od instrumentów muzycznych, abonamentu w teatrze, od cioci ubrań, telefonu, mebli obrazów itd.

Jest w projekcie opodatkowanie palących kawalerów i wszystkich zajmujących się wojsnymi zawodami, a nawet modystek i krawców.

Pod ciężarem tych podatków uginają się nie tylko prywatni przedsiębiorcy i handlowcy ale i państwowe zakłady przemysłowe i trusty.

W Petersburgu prawie na wszystkich parkach i ścianach dorów widnieją napisy „dekretów” napisane ręką młodzieży petersburskiej, wyrażające rozporządzenia władzy sowieckiej tej np. treści: — Finodział leningubspółkoma i prombiura podaje niniejszem do ogólnej wiadomości, że „wszystkie trusty przedko trzasną” (w języku rosyjskim gra słów: „wsie tresty tresnut”).

Szpiegostwo podatkowe osiągnęło już swój szczyt kulminacyjny prześcigając w tym kierunku nawet osławioną „czerezyczajkę”. Warto przytoczyć opowiadanie jednego z cudzoziemców p. N., który niedawno wyjechał z Moskwy. Cudzoziemiec ten przed wyjazdem do swej ojczyzny, chcąc sprzedać meble, nalepił na pobliskim słupie telegraficznym odnośne ogłoszenie. Po upływie niecałego kwadransu ogłoszenie to zostało usunięte. Gdy to p. N. zauważył, powrócił do domu, aby napisać powtórną



swe ogłoszenie, ale w tym czasie zjawia się milicja z członkiem podatkowej komisji, zadając kategorycznie zapłacenia podatku, po pierwsze za nalepienia ogłoszenia a po drugie za sprzedaż mebli. Oprócz tego cudzoziemiec zmuszony był zapłacić karę — za ogłoszenie na telegraficznym słupie, (gdyż do tego są specjalnie przeznaczone dzienniki), i za chęć likwidacji swego pomieszczenia bez zezwolenia komisarza policyjnego.

Życie w Rosji tak się zmieniło, że kto był w niej przed wybuchem rewolucji komunistycznej, dzisiaj czułby się tu jak w zupełnie innym kraju. Nawet przyroda uległa zmianie, nie mówiąc już o ludziach. Władza krwiożercza i bezlitościwa, tamując wszelki rozwój i gnębiąc swych obywateli, zapuściła jednak głębokie korzenie. Czerwoni władcy na Kremlu, pomimo swych niepowodzeń, błędów i przestępstw, siedzą mocno u steru władzy.

Paradoksalnym wydawałoby się, że ich władza również znajduje poparcie u włościan. Włościanstwo jednakowoż przychylnie zachowuje się wobec władzy sowieckiej, czasami tylko objawiając swe niezadowolenie. Po wsiach, gdzie oficjalnie komunistów niema, jednak po większej części panuje nastrój życzliwy dla władz. Włościanstwo dobrze wie, że pod panowaniem tej władzy będzie pobłażliwie traktowane i nie zostanie ukarane. Obecnie po wsiach panuje

zupełna bezkarność i swawola. Coprawda bywają i wobec chłopów represje, bywają egzekucje, a nawet i rozstrzeliwania za popełnioną zbrodnię, ale kary te zdarzają się tylko w rzadkich wypadkach i ludność tem się nie przejmując, patrząc na to, jako na objawy przypadkowe i sporadyczne, podobne do uderzenia pioruna, powodzi i pożogi. Lasy nielitościwie i bezmyślnie wyrabiają się. Chłopi robią bez żadnego zastanowienia się dla samego faktu zniszczenia, bo nie wznoszą żadnych budowli. Pastwiska i ogrody są po większej części wydeptane, zanieczyszczone, drzewa połamane, tylko po sterzających nagich konarach poznaje się, że tu niegdyś założone były plantacje i piękne ogrody.

Życie obywateli sowieckich płynie leniwie, bez myślnie, bez własnej woli i inicjatywy.

Wszelkie oczekiwania lepszej przyszłości zawadzają.

Armja zdemoralizowana do ostateczności, nie ma nic świętego, nie ma żadnego wyższego ideału ojczyzny, żadne poważniejsze kwestje jej nie ciekawia. Jedynym pragnieniem tej wiernej bolszewizmowi maszy to wódka i rozpusta.

Pozatem dusza rosyjska śpi snem jakiegoś zniechęcenia i marazmu.

— x —

### Odbudowa mostu ks. Poniatowskiego.

(k) W obecnej chwili prowadzone są przygotowawcze roboty w celu zmontowania czwartego i ostatniego przęsła. Jak wiadomo jedno przęsło od strony Pragi zostało wykończony w roku ub., drugie jest na ukończeniu. Montowanie trzeciego przęsła od strony Warszawy rozwija się pomyślnie. W zimie b. r. ustawione zostaną dźwigary między filarami, gdyż w roku 1925 rozpocznie się układanie powierzchni toru tramwajowego, żelaznej balustrady i lamp elektrycznych. Można się więc spodziewać ostatecznego zakończenia robót w ciągu roku 1925.

Dotychczasowe roboty odbywają się z funduszy rządowych; prace nad odbudową drugiego połowy mostu subsydjowane będą przez magistrat.

### Za pół darmo

sprzedaje firma Szmeczel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100 i 160 teraz elegancką konfekcję damską, ubrania męskie, bieliznę i firanki. (264)

# ! PARASITOS !

Ze wszystkich pasożytów najbardziej dokuczliwymi są płaskwy, których pozbyć się można, stosując jedyny w tym rodzaju środek-płyn „PARASITOS”. Środek ten nietylko momentalnie zabija płaskwy, ale równocześnie niszczy ich zarodki, chroniąc w ten sposób od powtórzenia ich

PARASITOS różni się tem od podobnego rodzaju mało wartościowych środków, że, prócz swych wybitnych własności, niszczących płaskwy i ich zarodki, nie plami, nie niszczy przedmiotów i nie pozostawia po sobie żadnej woni.

PARASITOS jest do nabycia we wszystkich składach aptecznych i składach farb.

Wytwórnia Techno-Chemiczna  
**Ch. Kremer, Łódź**  
ul. Piotrkowska № 44, Tel. 10-89.

2831

Państwowa Szkoła

## Włókiennicza

w Łodzi,

zawiadamia, że w dniach od 1-go do 5-go września odbędą się egzaminy dla nowowstępujących. (3016 3)

## Zakład Tapicerski Stanisław Rytel

Piotrkowska 156, (róg Główniej)

przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie, nowe i stare, roboty i materiały solidne, oraz zakładanie firanek  
Ceny przystępne 3014-2 Ceny przystępne

## „MARGOT”

firma istniejąca od 1897 roku.  
Łódź Piotrkowska № 64.

Poleca ostatnie nowości:

SUKNIE jedwabne, etaminowe i wełniane, BLUSKI etamin., jedw., batyst. i płóc. DZEMPRY jedw. wełn. i trykotinowe. COMBINAISONS, HALKI, SZLAFROKI, BIELIZNA damska, od zwyczajnej do najwykwintniejszej. WEŁNIANKI ŁOWICKIE na metry KAPY dwu i trzy metrowe. PANTOFLE ZAKOPIANSKIE.

## 1500 złotych

posiada inteligentna wdowa lat 36, niemająca żadnej rodziny zdolna prowadzić samodzielnie każdy interes lub pragnie zapoznać wdowca w starszym wieku który posiada własny interes lub ma odpowiednią posadę, w celu matrymonialnym. Oferty do Rozwoju pod „M. N.” 3022-2

**Dwie inteligentne** i uczciwe panienki znające się na gospodarstwie i szyciu poszukują jakiegokolwiek pracy. Łaskawe adresy proszę skierować do Rozwoju sub „Siostry” 3032-1

### Pianistka

(lub pianista) potrzebna do kinematografu od godz. 5-6 w soboty i święta od 3-6. Zgłoszenia uprasza Casimiro, Piotrkowska 67, od 10-1 lub 5-10 wiecz. 2823-1

### Sprzedam otomanę

z lustrem i szafkami w dobrym stanie. Rzgowska 73, Gabar. 3053-1

### Zamienię mieszkanie

3 duże słoneczne pokoje z kuchnią, na 2 pokoje z kuchnią z wygodami w śródmieściu. Oferty do Rozwoju sub „A. B.” 2827-5

## Potrzebny

energiczny a jent do sprzedaży artykułów spożywczo-kolonjalnych. Tylko lepsze siły zechcą składać oferty pod „C. A.” do administracji niniejszego pisma. 3034-5



### Chrześcijański

Warszawski magazyn kapeluszy damskich przyjmuje uczennice na kursy trzymiesięczne, umowa na miejscu. Piotrkowska 207. 3028-1

### Warszawski

chrześcijański magazyn kapeluszy damskich przyjmuje obstarunki, przeróbki po cenach przystępnych, Piotrkowska 207 2028-1

## Fartuchy

czarne alpagowe, w dobrym gatunku dla pensjonarek, duży wybór poleca Fabr. fartuchów, Artur Eger, Łódź, Sienkiewicza 59. front. Sprzedaż hurtowa. 3010-1

## Przyjmę

uczni lub uczennice na mieszkanie z utrzymaniem. Andrzejka 80. Rybarkiewic. 3051

### Dr. F. Skusiewicz

ul. Andrzejka 11

Choroby skórne i weneryczne godziny przyjęć od 9-11 i od 5-7 i pół. Panie od 5-6. 2623s

## Na wypłatę!

torbki, pończochy, firanki, jedwab, koszule męskie, płótno i wszelką manufakturę 2724

### Piotr Chari

Piotrkowska 37, w podwórzu

P. R. „Panie S. jak mi wiadomo p. żona jest już 3 m. na lotnisku, a pan tak dobrze wygląda?”

P. S. „Toż to żaden sekret, otóż stołuje się w Stowarz. Sług Chrz.-Katolickich Piotrkowska 103, a tam dają zdrowe, obite i smaczne obiady, obsługa szybka i uprzejma a wszę dzie czystość aż pachnie.” 3004-2

## Za wypożyczenie

5000 złotych do interesu oddam pokój i dam procent, komunikacja tramwajowa, zabezpieczenie hipoteczne. Oferty do Rozwoju dla „U. M.” 3006 3

## Poszukuje

doświadczonej niani do rocznego dziecka, może być rosjanka. Zgłoszcie się w sobotę lub poniedziałek od godz. 8 do 10. Piotrkowska 175 m. 2. 2998-2



### Koszule

w wielkim wyborze KOCNIERZE, KRAWATY, SKARPEKI jak również wszelkie artykuły mody męskiej poleca K. Petersilge Piotrkowska 93.

### Inteligentna

wdowa lat 32 nadzwyczaj zdolna do handlu posiada gotówkę 1000 złotych i nie zależnie od tego, dobrego fach, poszukuje męża czynnego w starszym wieku, który posiada własny interes lub mieszkanie i posadę w celu matrymonialnym. Oferty pod „M. P. J.” 3002-2

### Dr. E. Ekkert

Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych. Kilińskiego 143, trzeci dom od Głównej. Przyjmuje od 12-6 i od 7-9 w. Panie 4-6. 2836

### Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych, skórnych i włosów. Gabinet Roentgena i światłolecz. Piotrkowska 144 róg Światogielicka 2. Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla panie 5-6. Telefon 29-45. 2891

## Przyjmę

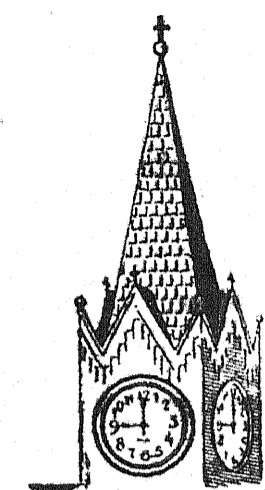
kilku uczniów na mieszkanie z utrzymaniem. Okolica Nowego Rynku. Adresy do Rozwoju sub „M. W.” 2787-3

## Poszukuje

pokoju z kuchnią w okolicy Piotrkowskiej. Adresy z ceną nadsyłać do Rozwoju dla „B. C.” 2972-4

## Osada

15 morgowa ze zbiorami i marmym inwentarzem w okolicy, leśnistej, blisko stacji nowej linii kolejowej, nie daleko Łodzi, do sprzedania od zaraz. Wiadomość Łódź, Napiórkowskiego 55, m. 5. 5008-2



# Zegary wieżowe

stare, jak również najnowszych systemów, reparuję w własnej pracowni. Ustawiam nowe najlepszej konstrukcji po bardzo przystępnych cenach. Na życzenie mogę przybyć osobiście na miejsce.

## JAN CHMIEL

ŁÓDŹ, UL. NAWROT 4

2821

### Kasa Chorych m. Łodzi

podaje do wiadomości ubezpieczonym, że dnia 25 sierpnia r. b. zostaje uruchomione w Lecznicy I-ej, Karola № 28, (tel. 21-59) **Pogotowie dla nagłych wypadków**, czynne bez przerwy całą dobę.

Pogotowie dla nagłych wypadków wyjeżdża jedynie do wypadków istotnie pilnych i groźnych. **Wszelkie inne wezwania** załatwiają jak dotychczas, dyżurni lekarze.

Kasa Chorych m. Łodzi

(—) **Dr. Ed. Giebartowski**  
Komisarz.

Aby naszym stałym abonentom ułatwić szybkie i bezpośrednie zasięgnięcie informacji o zdolności kredytowej, otworzyliśmy w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 87, oddział naszego przedsiębiorstwa pod firmą:

## Wywiadownia Handlowa Kazimierza Piechockiego

Oddział w Łodzi

— Instytucja nasza obejmuje 3 działy: —

- I. Informacje o zdolności kredytowej firm handlowych i przedsiębiorstw przemysłowych,
- II. Wskazywanie źródeł zakupu i zbytu oraz polecanie przedstawicieli-agentów handlowych.
- III. Inkaso należności handlowych.

Organizacja na kontynencie europejskim i w krajach zamorskich. Dogodne warunki abonamentowe.

Łódź, ul. Piotrkowska 87,

Telefon Nr. 753

Adres telegraficzny: „ANKIETA”

Kierownik oddziału łódzkiego

**Alojzy Balle.**

Rok założenia 1911

Szkoła przygotowawcza koedukacyjna

## Heleny Cholewickiej

Piotrkowska 120.

przygotowuje starannie chłopców i dziewczynki do szkół średnich  
Zapisy między 10-tą a 5-tą. Lekcje 4-go września 3040-3

# Zł. 1000

1 więcej dam za wynajęcie pokoju z kuchnią w centrum miasta. Oferty sub „1000” 3038-1

## Pokoju

nieumeblowanego poszukuje w centrum, ewentualnie przy linii tramwajowych. Łaskawe oferty kierować do Rozwoju pod F. 36. 3042-1

## Wezmę chłopca

na własność niechrzonego od 2-ech do 4-ech miesięcy. Oferty proszę składać do Rozwoju pod „Chłopiec” 2982-1

## KURSY HANDLOWE

Stow. Handl. Polskich w Łodzi, Piotrkowska 108, mieszczą się: ul. Cegielniana 70, (w lokalu Państwowej Szkoły Handlowej Zeńskiej.

Zapisy kandydatek i kandydatów na roczny kurs nauk handlowych przyjmuje Sekretariat kursów codziennie od 5 do 7 w.

Wykłady odbywają się w godzinach wieczorowych.

Początek wykładów 3 września, w środek o g. 6-ej m. 15 wiecz. 2813

Męski Zakład Naukowy

## E. KRYGIERA

Zawadzka 9,

8036

przyjmuje zapisy nowowstępujących do klas: podstawowej, wstępnej, I, II, III i IV.

Egzaminy 28 sierpnia. Lekcje 1 września.

## Seminarjum Nauczycielskie Zeńskie Heleny Cholewickiej

Piotrkowska 120

Początek egzaminów 28 sierpnia. Lekcje 1 września. Zapisy od 10 do 5 ej. 2829

## Pielęgniarka

kóra zajęta by się chorą i prowadziła gospod.

potrzebna na stałe.

M. Kowalski, Targowa 10

Zł. 12—1.

2988

Wyższa szkoła kroju i szycia

## „JÓZEFINY”

Musiła być wieżowej  
mistrzyni cechowej

nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgii srebr. i dyplomami uznania  
Łódź, Piotrkowska 163.

Kursy wyższe i niższe Metoda kroju według systemu francuskiego oraz ciekawe Grupowa nauka rasowania mielenia i upinania dla początkujących przyszłowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Specjalny oddział artystycz. haftu i rysunków. Po złożeniu egzaminu w Cechu uczennice otrzymują patenty cechowe, lub świadectwo prywatne. Na miejscu duży wybór manekinów 3018-

Wielki wybór!

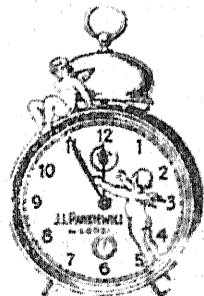
Ceny znacznie niższe!

Zegary ścienne najrozmaitszych fasonów pierwszorzędnych fabryk poleca do ob. nach konkurencyjnych

Zakład Zegarmistrzowski

Targi Rzemieśnicze

73 A. Kosciuszki 73 2854



Znana przed wojną prac. nia

Futer, okryć i kostjumów damskich R. Drabikowskiego obecnie ulica Karola 20, m. II.

Przy nadchodzącym sezonie przyjmują zamówienia z własnych i pomniejszych materiałów.

# OGŁOSZENIE.

I Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych dla m. Łodzi podaje niniejszym do publicznej wiadomości że w Łodzi dnia 27 sierpnia 1924 r. odbędzie się pomiędzy godziną 10 a 4 po poł. na pokrycie zaległych podatków skarbowych (publiczne sprzedaż z licytacji zajętych u niżej wyszczególnionych dłużników ruchomości a mianowicie:

1. Mydlarz Moszek, Północna 23, meble
2. Dymant Jakób, Nowomiejska 29, meble
3. Epstein Fisz, Wolborska 36, meble
4. Flum Leon, Pl. Wolności 7, 50 palt
5. Jakłowicz Wolf, Nowomiejska 24, 4 sztuki barchanu, 4 szt. towaru bawełn.
6. Haft Zajnwel, Nowomiejska 18, 300 swetrów wełnianych
7. Kanczuga Moszek, Nowomiejska 2, 50 garniturów męskich
8. Kohn Froim, Nowomiejska 21, meble
9. Leszczyński Lajzer, Nowomiejska 34, 40 palt męskich
10. Lipke Abram, Nowomiejska 21, 600 par trykotów
11. Mest Abram, Nowomiejska 24, 40 garniturów męskich
12. Skosowski H., Nowomiejska 29, 10 koszulek trykotowych
13. Szałdajewski Jakób, Nowomiejska 20, 20 sztuk towaru
14. Torończyk Icek, Nowomiejska 20, 200 sztuk towaru
15. Zaliszewski D. M., Nowomiejska 29, różna galanterja żelazna
16. Buchalter Icek, Podrzeczna 15, meble i lampa
17. Cukierman Lajb, Nowomiejska 19, meble
18. Dymant Szmul, Podrzeczna 12, meble
19. Galster Konsens, Nowomiejska 21, 5 sztuk barchann
20. Goldberg Gabriel, Nowomiejska 15, meble
21. Gołomb Henoch, Podrzeczna 12, 20 garniturów męskich
22. Hendeles Hersz, Nowomiejska 13, galanterja
23. Hamer Abram Moszek, Nowomiejska 15, 2 sztuki szewiotu
24. Hanower Chaim, Północna 13, 1 sztuka towaru
25. Jakubowicz Moszek, Nowomiejska 17, 2 sztuki materiału, maszyna do krajania.
26. Jelin Atram, Północna 10, meble
27. Józefowicz H. Dawid, Północna 4, meble
28. Kaftan Szmul Moszek, Rybna 17, meble
29. Kuperberg Wolf, Północna 28, kredens
30. Lubochiński Chaim Ber, Podrzeczna 11, meble
31. Manela i Bornsztajn, Nowomiejska 9, 200 kilo skóry podszew.
32. Miłsztajn Lajb, Zachodnia 28, meble
33. Palewski i Haber, Nowomiejska 1, galanterja
34. Rozenwa, g J., Północna 14, worek cukru
35. Rozental Hana Konstantynowska 19, 50 tuzinów poń.hoch
36. Rybak Szyja, Pomorska 4, meble
37. Zylberberg Wolf, Pomorska 4, szafa
38. Sztarkman Sz. Północna 12, kredens
39. Temkim Jakób Leon, Zgierska 36 meble
40. Wajcman Szaja, Podrzeczna 23, meble
41. Waldfogiel Moszek, Podrzeczna 31, 30 ubrań męskich, 20 palt damskich,
42. Widawski Jakób, Podrzeczna 81, meble
43. Wolman Icek, Podrzeczna 15, meble
44. Zylberyng Moszek, Podrzeczna 19, meble, 40 worków mąki

Zasekwestrowane ruchomości można obejrzeć w dniu sprzedaży na miejscu licytacji u wymienionych dłużników

Naczelnik Urzędu: (—) w. z. **Pal.**

2819-

## Na raty i za gotówkę

### Wielki wybór

z własnych warsztatów po najniższych cenach  
garniturów,

spodni i

palt męskich

sukien,

bluzek i

piasezy damskich.

**Obuwia:**

męskiego, damskiego i dziennego wykwintnego i zwykłego

— poleca —

**Chrześcijański Dom Ubiorów**

**A. CABANEK**

2643

ul. Napiórkowska 49. — Filja: ul. Piotrkowska 275

## Wysprzedaż

otoman, kozetek i krzeseł w  
różnych materiałach warunki do  
godne. Nawrot 8, G. bała.  
5012-2

## Bufetowa

zdolna potrzebna od zaraz.  
Restauracja Piotrkowska 47.  
5024-2

## Domek

murowany z ogródkiem w Ra-  
koszcu do sprzedania z po-  
siadłością. Wiadomość: ul.  
Gubernatorska Nr. 3 sklep.  
5000-3

## Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót ręcznych,

Odnaczona złotym medalem

Mistrzini cechu **A. KOPYDŁOWSKIEJ**

Łódź, ul. Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania i modelowania, Kurs szycia i mierze-  
nia. Kurs wszelkich robót ręcznych, słoju i robót treblowskich  
Po skończonym kursie uczniowie otrzymują świadectwa prywatne  
i cehowe. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w  
kancelarii szkoły od 10 do 1ej i od 6 do 8 wiecz. Sprzedaż  
fasonów papierowych. 2927s

VIII kl. Gimnazjum Humanistyczne

## Aleksego Zimowskiego

w Łodzi ul. Boczna 5.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dnia 1 wrześ-  
nia o godz. 4-ej po poł.

Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie  
od godz. 10 do 1 w południe.

Początek lekcji 1-go września.

2769-8

## Przedaj szyb okiennych

o cenach fabrycznych oraz szklenie budowli po cenach  
konkurencyjnych

**J. Olejniczak**

14. Główna 14.

2685-

## Uwaga!

**Warsztaty Inwalidów Wojennych.**

szewcki, krawiecki i malarski przeniezione zostały na ul. Gdań-  
ską Nr 64. róg 6-go sierpnia i w dalszym ciągu przyjmuje się  
wszelkie obstarunki oraz reparacje, a także polecamy w więksim  
wyborze **obuwia** wszelkiego gatunku najnowszych faso-  
nów. Ceny konkurencyjne.  
2757-4 **Papierosy Inwalidów.**

W Gimnazjum Humanistycznym

## C. Waszczyńskiej

Zielona 15.

Egzaminy wstępne po wakacjach rozpoczną się  
2-go września r. b.

Kancelarja przyjmuje zapisy od dnia 25 sierpnia  
codziennie. 2894-7

## DYREKTOR

8-o klas. Wyższej Szkoły Realnej

z Wydziałem Handlowym

Zgromadzenia Kupców m. Łodzi

Narutowicza 68.

niniejszem podaje do wiadomości, iż egzaminy  
dla nowostępujących uczniów odbędą się 2  
września o godzinie 8 ej rano.

Podania przyjmuje kancelarja szkoły do dnia  
30-go sierpnia włącznie. 2815

**Zeńskie Gimnazjum Humanistyczne**  
**Z. Pełkowskiej i W. Macińskiej**  
 ul. Wólczańska 55.

Od 23 do 31 sierpnia w godzinach od 11—2 kancelaria szkolna przyjmuje podania kandydatek z dołączeniem świadectwa szkolnego, metryki urodzenia w całkowitym wypisie i świadectwa powtórnego szczepienia ospy.

Egzaminy wstępne rozpoczną się 2 września 2781—6

**8-klasowe gimnazjum humanistyczne męskie**  
**Bogumiła Brauna**  
 ul. Narutowicza 59.

zawiadamia, że egzaminy powołacyjne nowych kandydatów do wstępnej i dalszych klas rozpoczną się dnia 29 sierpnia, o godz. 8-ej rano.

Podania przyjmuje kancelaria szkoły codziennie od 10—1 p. p.

Uczniowie niezamożnych rodziców otrzymują ulgę wpisowego. 2934-4

**T-wo Rzemieślnicze „RESURSA”**

Zawiadamia swych członków i poszczególnych rzemieślników chrześcijan, że w poniedziałek dnia 25 b. m. o godzinie 7 wiecz. w sali Kina „RESURSA” odbędzie się

**Nadzwyczajne Ogólne Zebranie**

celem omówienia spraw związanych z ot. a clem Akcyjnego Banku Rzemieślniczego w Łodzi z oddziałami w Warszawie, Krakowie i Lwowie, oraz wyboru Komisji organizacyjnej.

Wobec ważności sprawy obchodzącej cały ogół rzemieślnika polskiego, Zarząd prosi o punktualne i liczne przybycie

Zarząd. 2804-3

**BANK**  
**Przemysłowców Łódzkich**  
 Spółdzielnia z ogr. odp.  
 Rok założenia 1881. Ewangelicka Nr. 15.  
 przyjmuje z oprocentowaniem:  
**Wkłady oszczędnościowe w Złoty**ch z wymowieniem i na każde żądanie.  
**Wkłady oszczędnościowe w Dolarach** i innych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.  
**Złatwia wszelkie operacje bankowe**  
**Bank Dewizowy.**  
 Wynajem kasetek stalowych (Safes)

**Obuwie**  
 na raty i za gotówkę.  
 Najnowszych fasonów i z najlepszych materiałów.  
**Męskie damskie i dziecięce**  
 — polecają —  
**8-cia Gąsiorowscy** (dawniej J. Gąsiorowska)  
 Łódź, ul. Gubernatorska 32.  
 Ceny bardzo przystępne. 2244-10

**Łobne ogłoszenia**

**Kupno i sprzedaż:**

**A!** Meble różne sprzedają po zniżonych cenach. Kamiński, Nawrot 37 oraz Sienkiewicza 19-21, oficyna, pierwsze piętro. 2738-4

**D**o sprzedania biały szpic. Piotrkowska 261, u dozorczy. 2728-1

**P**łac duży przy Mani sprzedam. Wiadomość: ulica Hajzlera 7 przed Juljanowem 2729-1

**W**arsztaty stolarskie 10 sztuk sprzedam okazynie tanio w stolarni Napiórkowskiego 7, przy Górnym Ryńku 2730-3

**S**przedam szatę i łóżka dębowe tanio byle zaraz. Piotrkowska 188, Cz. Łyczkowski. 2732-1

**E**leganckie: jadalnia i sypialnia mahonowa okazynie do sprzedania. Obejrzeć można: Aleja 1 maja 9, m. 5. 2733-1

**D**om do sprzedania ze sklepem. Głowa Waryńskiego 12, Kozłowy. 2736-2

**M**ale pieski (suczki) rasy szpic do sprzedania, Targowa 43 Bernatowicz, restauracja. 2737-1

**W**ielka dziewięćmiesięcznego rasy czystej sprzedam zaraz. Lipowa 52, m. 10. 2746-1

**S**przedam tanio łóżko otmantowe, krzesła maszynowe do szycia. Przejazd 24 m 1. 279-1

**S**przedam szatę, łóżka dębowe i warsztat stolarski. Kamińskiego 254, sklep. 2759-1

**Z** powodu zmiany interesu sklep do sprzedania zaraz. Lubelska 12. 2754-2

**S**przedam pół i cwi. c domu trzypiętrowego w śródmieściu na dogodnych warunkach wiadomość: Przędzalniana 17 sklep 2768-5

**Różne:**

**P**otrzebna młoda osoba jako gospodyni do samotnego. Oferty do Rozwoju pod „Gospodyni”. 2724-1

**P**oszukuję 5 lub 2 pokoju z kuchnią w śródmieściu. Andrzeja 1, Kamiński. 2751-2

**P**okój umeblowany od zaraz okolica Zakątnej. Oferty „H 1” w Rozwoju. 2752-1

**P**oszukuję szycia w domach prywatnych. Łaskawe oferty proszę składać w Rozwoju pod „Krawcowa” 2757-1

**W**ykwalifikowanych pracowników do szycia kolar watawych poszukuję. Pabjan, Wschodnia 51. 2753-1

**W**spólny pokój dla inteligentnej, pracującej panny. Zawadzka 16-a. Wiadomość w pralni. 2755-1

**S**tancja dla uczni z całodziennym utrzymaniem. Ulica 6-go Sierpnia 18, mieszkania 6. 2756-1

**O**grodek poszukuje ziemi w dzierżawę od 6 do 10 morgów wraz z budynkami. Oferty sub „Ogrodek”. 2758-2

**P**rzyjmuję sublokatorów na mieszkanie. Teresa Sroda, Zakątna Nr. 78 m. 86. 2759-2

**S**tancja dla uczennic przy inteligentnej rodzinie. Trościłowa opieka zapewniona. Andrzeja 45/2, między 3 — 5. 2760-1

**I**nteligentna panna z kukulniczną praktyką przyjmie posadę domowej nauczycielki w chrześcijańskim domu. Oferty do Rozwoju pod „Nauczycielka” 2765-3

**P**otrzebna prasowaczka koszowa larka do pralni, ul. Piotrkowska 88. 2764-5

**P**oszukuję miejsca dozorczy, do koni lub jakiegokolwiek inne. pracy. Targowa 47 u p. S. 2765-1

**P**oszukuję pokoju z kuchnią w centrum miasta. Cena od umowy. Oferty proszę składać do Rozwoju pod „M. M.” 2767-1

**P**okój większego z osobnym wejściem w śródmieściu. Na biuro poszukuje od zaraz. Oferty z ceną do adm. Rozwoju pod „Biuro”. 2741-1

**P**otrzebna kasjerka do apteki z 6-10 klasowym wykształceniem. Oferty z napisem „Kasjerka” proszę składać do administracji. 2750-2

**S**tancja dla dwójga dzieci przy samotnej inteligentnej pani poszukuje wdowiec. Może być z pianinem. Oferty „Wdowiec”. 2745-1

**P**rzyjmę kilku uczni lub uczennic na mieszkania z utrzymaniem. Nawrot 42, m. 7. 2742-2

**P**otrzebni podręczni i czel. meblowi. Lutomska 8. 2744-2

**P**otrzebna kucharka i pomocniczka do restauracji. Dzieł na 44. 2740-1

**Zgubione dokumenty**

**P**apa Piotr zgubił paszport polski wydany z gminy Gospodarz, powiatu Łódzkiego. 2734-1

**T**urek Franciszek zgubił dowód osobisty wydany z gminy Stojanówka, pow. Pultusk i książeczkę wojskową wydaną z P. K. U. w Łodzi. 2761-3

**K**omisarzyk Stanisława zgubił bilet wolnej jazdy wydany przez Zarząd Kolei B. i L. Łódzkich. 2762-1

**Nie kupuj tandety, korzystaj z okazji!**

**Meble na raty,**  
 gwarancja 3-cio letnia odswianiane, wszelkie zamiany. Zakład stolarski, Lubelska 6, przy Napiórkowskiego. 2850-1

**CENA OGŁOSZEN:** Przed tekstem 25 gr., w tekście 25 gr., za tekstem 15 gr., w wyjątku 5 gr. wśród drobnych 5 gr. Sekrologi 20 gr. Komunikaty 25 gr., za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 3 gr. za tydzień, duże 10 gr. 20 gr. najmniejsze ogłoszenie 33 gr. Drobne powyżej 10 wyrazów wyraz 6 gr. Ogłoszenia zamieszkuje 10 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronnicza przed tekstem i w tekście podzielona na 3 tany za tekstem 10 gr. Tab. rowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się o godz. 3-ej dolicza się 50 proc. Za terminowe w: obchodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jeszcze przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zam. swiać w Zgiersu u p. Lacha.

Redaktor odpowiedzialny: Michał Walter. Wydawca: J. Czajkowski. M. Łódzka i Czajkowski